



MEDYCYN DYDAKTYKA WYCHOWANIE



ISSN 0137-6543

ROK XLVIII

WARSZAWSKI UNIWERSYTET MEDYCZNY

NR 4/2016

Zespół redakcyjny:

Dr hab. Marcin Grabowski – redaktor naczelny
Dr med. Maciej Janiszewski – z-ca redaktora naczelnego
Mgr Cezary Ksel – sekretarz redakcji
Mgr Magdalena Zielonka – korekta

Rada Programowa i Naukowa:

Prof. dr hab. Marek Krawczyk – Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, **prof. dr hab. Sławomir Majewski** – Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, **prof. dr hab. Sławomir Nazarewski** – Prorektor ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem, **prof. dr hab. Renata Górska** – Prorektor ds. Kadr, **prof. dr hab. Marek Kulus** – Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych, **prof. dr hab. Mirosław Wielgoś** – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, **prof. dr hab. Marek Kuch** – Dziekan II Wydziału Lekarskiego, **prof. dr hab. Bożena Werner** – Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku Angielskim, **prof. dr hab. Piotr Wroczyński** – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, **prof. dr hab. Piotr Małkowski** – Dziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu, **prof. dr hab. Bolesław Samoliński** – Dziekan Centrum Kształcenia Podyplomowego, **prof. dr hab. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska** – Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

Wydawca:

Warszawski Uniwersytet Medyczny,
Senacka Komisja ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw

Adres redakcji:

ul. Pawińskiego 3, 02-106 Warszawa
tel. (22) 57 20 615
e-mail: mdw@wum.edu.pl
http://mdw.wum.edu.pl

Zdjęcia:

Dział Fotomedyczny WUM
Prawa autorskie zastrzeżone. Żadna część publikacji nie może być powielana bez zgody Wydawcy. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów.

Skład i druk:

Oficyna Wydawnicza WUM
ul. Pawińskiego 3, 02-106 Warszawa
tel. (22) 57 20 327, fax (22) 57 20 380
e-mail: oficynawydawnicza@wum.edu.pl
http://oficynawydawnicza.wum.edu.pl
Projekt okładki – Maja Sosnowska

Nakład: 500 egzemplarzy
CZASOPISMO JEST PUNKTOWANE W SYSTEMIE INDEX COPERNICUS

Wybory Władz Rectorskich

**Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego
na kadencję 2016-2020** 2

Z ŻYCIA WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

Obchody 15-lecia Oddziału Fizjoterapii
na Zamku Królewskim w Warszawie 4
Jubileuszowa Sesja Naukowa z okazji
15-lecia Oddziału Fizjoterapii 6
Dziesiąta edycja „Wiosny z Fizjoterapią” 6
Rozmowa z **dr. hab. Dariuszem Białoszewskim**
kierownikiem Zakładu Rehabilitacji OF II WL 8

X Międzynarodowa Konferencja Zachód-Wschód 11
Uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom, doktorom
i doktorom habilitowanym Wydziału Farmaceutycznego 12
Oficjalne otwarcie zmodernizowanego
Zakładu Patomorfologii 13

Mariusz Jaworski
Interdyscyplinarna Konferencja
„Zaburzenia odżywiania się” 14
Elwira Zielińska
Z Senatu WUM 16

NAUKA W WUM

Rozmowa z **dr. Jakubem Piwowarskim**
(Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw
Fitoterapii) laureatem programu START
Fundacji na rzecz Nauki Polskiej 18

Warszawski Uniwersytet Medyczny
otrzyma dofinansowanie
na stworzenie Centrum Symulacji Medycznych 21

HISTORIA

Odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci
prof. Jana Zaorskiego 22
Grażyna Jermakowicz, Edward Towpik
Pamiętki po **prof. Janie Zaorskim** w zbiorach
Muzeum Historii Medycyny WUM 24
Sesja poświęcona Profesorowi Ireneuszowi
Roszkowskiemu 26
Odsłonięcie tablicy upamiętniającej
żołnierzy Armii Krajowej 27

SPORT

Sportowa Sekcja Badmintona AZS WUM
najlepsza wśród uczelni medycznych
na Akademickich Mistrzostwach Polski 28
Rozmowa z **Tamarą Siemieniuk** – trenerką Sportowej
Sekcji Badmintona AZS WUM 29

Wybory Władz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego na kadencję 2016-2020

27 kwietnia 2016 roku Uczelniane Kolegium Elektorów w drodze głosowania dokonało wyboru prof. dr. hab. n. med. Mirosława Wielgosia na stanowisko Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego kadencji 2016-2020.

Kilka dni później wybrano także Prorektorów naszej Uczelni, kierownika Centrum Kształcenia Podyplomowego i jego zastępcę.



Władze Rektorskie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego kadencji 2016-2020. Rektor-Elekt prof. Mirosław Wielgoś (w środku) oraz Prorektorzy-Elekci (odpowiednio od lewej): prof. Andrzej Deptała (Prorektor ds. Kadr), prof. Barbara Górnicka (Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych), dr hab. Jadwiga Turło (Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą), dr hab. Wojciech Braksator (Prorektor ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem)

Kandydatami do objęcia stanowiska Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego kadencji 2016-2020 byli prof. dr. hab. n. med. Marek Kulus (Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych WUM kadencji 2008-2012, 2012-2016; kierownik Kliniki Pneumonologii i Alergologii Wieku Dziecięcego) oraz prof. dr. hab. n. med. Mirosław Wielgoś (Dziekan I Wydziału Lekarskiego WUM w latach 2008-2012, 2012-2016; kierownik I Kliniki Położnictwa i Ginekologii). 27 kwietnia w Auli wykładowej im. prof. Janusza Piekarczyka w Centrum Dydaktycznym WUM zebrało się Uczelniane Kolegium Elektorów, aby wysłuchać ostatnich prezentacji kandydatów, a następnie w tajnym głosowaniu dokonać wyboru Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Po przeliczeniu głosów, Przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej prof. Anna Barańczyk-Kuźma ogłosiła, że Rektorem-Elektem został wybrany prof. Mirosław Wielgoś.

Kilka dni później, 5 maja 2016 roku, również w Auli wykładowej im. prof. Janusza Piekarczyka, Uczelniane Kolegium Elektorów dokonało wyboru czterech Prorektorów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, kierownika Centrum Kształcenia Podyplomowego oraz jego zastępcy.

Kandydaci do objęcia stanowiska Prorektorów zostali zaproponowani przez Rektora-Elekta. Po zapoznaniu się z prezentacjami wygłoszonymi przez poszczególnych kandydatów, następnie wysłuchaniu ich odpowiedzi na zadane przez Elektorów pytania, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego wybrano:

- prof. dr. hab. n. med. Barbarę Górnicką (Katedra i Zakład Patomorfologii) na stanowisko Prorektora ds. Dydaktyczno-Wychowawczych,
- prof. dr. hab. n. med. Andrzeja Deptałę (Zakład Profilaktyki Onkologicznej) na stanowisko Prorektora ds. Kadr,
- dr hab. n. farm. Jadwigę Turło (Katedra i Zakład Technologii Leków i Biotechnologii Farmaceutycznej) na stanowisko Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą,
- dr. hab. n. med. Wojciecha Braksatora (Katedra i Klinika Kardiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych) na stanowisko Prorektora ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem.

Tego samego dnia dokonano również wyboru kierownika Centrum Kształcenia Podyplomowego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Dziekanem Centrum Kształcenia Podyplomowego został na drugą kadencję prof. dr. hab. n. med. Bolesław Samoliński (Zakład Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii), stanowisko Prodziekana Centrum Kształcenia Podyplomowego zachował także prof. dr. hab. n. med. Maciej Słodkowski (Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Onkologicznej).

Nowo wybrane Władze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego obejmą urząd z dniem 1 września 2016 roku.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”



Prof. Marek Kulus



Prof. Mirosław Wielgoś



Wybór Rektora przez Uczelniane Kolegium Elektorów



Komisja Skrutacyjna liczy głosy oddane na kandydatów na Rektora



Prof. Marek Kulus gratuluje prof. Mirosławowi Wielgosowi wyboru na stanowisko Rektora WUM



Prof. Anna Barańczyk-Kuźma wręcza prof. Mirosławowi Wielgosowi dokument poświadczający wybór na stanowisko Rektora-Elekta



Wybory Prorektorów. Pytanie zadaje dr hab. Paweł Włodarski – Prodziekan ds. Przewodów Doktorskich I Wydziału Lekarskiego



Wybrane Władze CKP kadencji 2016-2020 (od prawej): prof. Bolesław Samoliński (Dziekan), prof. Maciej Słodkowski (Prodziekan)

Obchody 15-lecia Oddziału Fizjoterapii na Zamku Królewskim

22 kwietnia 2016 roku w murach Zamku Królewskiego w Warszawie odbyła się uroczystość 15-lecia Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego WUM. Spotkanie poprowadził Dziekan prof. Marek Kuch.



Pamiątkowa fotografia wykonana po zakończeniu uroczystości na Zamku Królewskim

Władze Uczelni reprezentowali Prorektorzy: prof. Renata Górską, prof. Marek Kulus oraz prof. Sławomir Nazarewski. Spośród członków Władz Dziekańskich przybyli: prof. Mirosław Wielgoś – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, prof. Piotr Wroczyński – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. Barbara Górnicka – Prodziekan I Wydziału Lekarskiego, prof. nadzw. Ewa Dmoch-Gajzlerska – Prodziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu, dr hab. Michał Ciurzyński – Prodziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością poprzędnicy prof. Marka Kucha na stanowisku Dziekana II Wydziału Lekarskiego: prof. Jerzy Majkowski, prof. Longin Marianowski, prof. Maciej Karolczak, prof. Jerzy A. Polański, jak też poprzędnicy obecnego Prodziekana ds. Oddziału Fizjoterapii prof. Artura Mamcarza: prof. Joanna Juskowa (w latach 2001-2002 Pełnomocnik Rektora ds. Oddziału Fizjoterapii, następnie w latach 2002-2005 Prodziekan ds. Oddziału Fizjoterapii), dr hab. Dariusz Szukiewicz (lata 2008-2012).

Przybyli również: prof. Krystyna Książkowska-Orłowska – konsultant krajowy w dziedzinie rehabilitacji medycznej, dr Zbigniew Wroński – konsultant krajowy w dziedzinie fizjoterapii, dr Grażyna Brzuszkiewicz-Kuźmicka – konsultant wojewódzki w dziedzinie fizjoterapii.

Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch zauważył, że 15-lecie powołania Oddziału Fizjoterapii zbiegło się z jubileuszową, X edycją konferencji „Wiosna z Fizjoterapią”, która dzięki zaangażowaniu dr. hab. Dariusza Białoszewskiego stała się wiodącym krajowym sympozjum dla studentów i specjalistów zajmujących się rehabilitacją i fizjoterapią. Na ręce obecnego na uroczystości Rektora Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

prof. Andrzeja Mastalerza, prof. Marek Kuch złożył serdeczne podziękowania za pomoc, jaką warszawskie AWF udzieliło naszej Uczelni w początkowym okresie działalności Oddziału Fizjoterapii. Dziekan podkreślił, że w ciągu 15 lat Oddział Fizjoterapii wykształcił ogromną rzeszę fizjoterapeutów, oraz profesjonalną kadrę akademicką, która ustawicznie czyni starania, aby rozbudzić i wzmocnić potencjał naukowy jednostki. Na zakończenie z uznaniem wyraził się o najwyższych Władzach naszego Uniwersytetu, dzięki którym możliwe stało się wybudowanie i oddanie do użytku Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego, będącego m.in. nowoczesną bazą dydaktyczną dla studentów fizjoterapii.

Reprezentujący Rektora prof. Marek Kulus powiedział: „Utworzenie Oddziału Fizjoterapii wynikało z potrzeby kształcenia specjalistów integrujących różne dziedziny medycyny, takie jak: fizjologia, rehabilitacja, ortopedia, geriatryka, kardiologia, neurologia czy psychiatria. O słuszności decyzji świadczą kolejne, coraz liczniejsze roczniki studentów oraz osiągnięcia kadry naukowej (...) Historie każdego miejsca tworzą ludzie. Oddział Fizjoterapii nie powstałby, gdyby nie energia i zaangażowanie Pani Profesor Joanny Juskowej – pierwszego Prodziekana i kierownika Zakładu Rehabilitacji. Niepodważalne zasługi dla rozwoju fizjoterapii i unowocześniania kształcenia ma obecny kierownik Zakładu Rehabilitacji dr hab. Dariusz Białoszewski”.

Następnie głos zabrał prof. Artur Mamcarz – Prodziekan ds. Oddziału Fizjoterapii, który tę samą funkcję pełnił także w latach 2005-2008. Wspominając swoją pierwszą kadencję prof. Mamcarz zauważył, że udało się wówczas m.in. uzyskać akredytację dla kształcenia fizjoterapii na poziomie licencjackim i magisterskim, rozwinąć programy nauczania oraz



Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch



Prof. Joanna Juskowa – pierwszy Prodziekan ds. Oddziału Fizjoterapii



Przemawia prof. Artur Mamcarz – obecny Prodziekan ds. Oddziału Fizjoterapii



Swoimi refleksjami na temat studiowania w Oddziale Fizjoterapii podzielił się m.in. lekarz i mgr fizjoterapii Wojciech Fałęcki

nadać kliniczny szlif edukacji. Przewodzenie Oddziałowi Fizjoterapii w obecnej kadencji polegało na dalszym unowocześnianiu programów nauczania z uwagi na dynamiczny rozwój fizjoterapii, jak też zintensyfikowanie działań w kierunku prowadzenia badań naukowych nad innowacyjnymi technikami rehabilitacyjnymi. Przypomniawszy również najważniejsze momenty i postaci z 15-letniej historii Oddziału Fizjoterapii.

Początki tworzenia Oddziału Fizjoterapii przypomnieli prof. Joanna Juskowa oraz prof. Jerzy Jurkiewicz, który od 2003 roku pełni funkcję Pełnomocnika Rektora ds. Studiów Zaocznych w Oddziale Fizjoterapii. Prof. Joanna Juskowa stwierdziła, że spośród problemów, z którymi Oddział Fizjoterapii musiał radzić sobie w pierwszych latach swojej działalności, wyróżnić można przede wszystkim opracowanie szczegółowych programów kształcenia oraz kwestie lokalowe. Pani Profesor z uznaniem wyraziła się o ówczesnych Władzach Rektorskich i Dziekańskich, których decyzje umożliwiły rozwój Oddziału, podkreśliła również kluczową rolę nauczycieli akademickich w pierwszych latach działalności Oddziału Fizjoterapii. Prof. Jerzy Jurkiewicz docenił tytaniczną pracę prof. Joanny Juskowej podczas przygotowywania programów kształcenia fizjoterapii klinicznej, przypomniał także początki organizacji nauczania zaocznego fizjoterapeutów.

Okres studiów w Oddziale Fizjoterapii wspominali mgr fizjoterapii i lekarz Wojciech Fałęcki oraz mgr fizjoterapii Michał Gromadziński. Mgr Wojciech Fałęcki podkreślił pozytywne zmiany zachodzące na przestrzeni kilkunastu lat w świadomości społecznej dotyczącej fizjoterapii i fizjoterapeutów, oraz działania mające na celu wyodrębnienie fizjo-

terapii jako autonomicznej dziedziny nauki, wśród których wymienił m.in. wykształcenie coraz bardziej profesjonalnej kadry dydaktycznej, opublikowanie nowoczesnych podręczników oraz budowa bazy służącej do kształcenia fizjoterapeutów na światowym poziomie. Mgr Michał Gromadziński zwrócił uwagę, że pomimo wzrastającej świadomości społecznej, zawód fizjoterapeuty nadal domaga się większego poszanowania, w czym może pomóc wejście w życie Ustawy o zawodzie fizjoterapeuty.

Z okazji Jubileuszu „Medal za Zasługi dla II Wydziału Lekarskiego” przyznano:

- prof. Joannie Juskowej,
- prof. Leszkowi Pączkowi,
- prof. Jerzemu Jurkiewiczowi,
- dr. hab. Dariuszowi Białoszewskiemu.

Medale wręczyli Dziekan prof. Marek Kuch i Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych prof. Marek Kulus.

W imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika pan Jan Sobolewski odczytał list gratulacyjny oraz przekazał dyplomy uznania dla: prof. Joanny Juskowej, prof. Leszka Pączka i prof. Jerzego Stelmachowa.

Z okazji rocznicy uruchomienia Oddziału przygotowano publikację książkową „Jubileusz 15-lecia Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego” pod redakcją prof. Artura Mamcarza, dr. hab. Dariusza Białoszewskiego, dr. Macieja Janiszewskiego, mgr Ewy Janiak.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

Jubileuszowa Sesja Naukowa z okazji 15-lecia Oddziału Fizjoterapii

14 kwietnia 2016 r. w Centrum Dydaktycznym przy ul. Trojdena 2a odbyła się Jubileuszowa Sesja Naukowa poświęcona 15-leciu Oddziału Fizjoterapii. Sesja została zorganizowana w ramach II Międzynarodowego Kongresu Naukowego „Rehabilitacja Polska”, odbywającego się w murach naszej Uczelni.

W jubileuszowym spotkaniu naukowym ze strony Władz Uczelni uczestniczył Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch oraz Prodziekan II Wydziału Lekarskiego ds. Oddziału Fizjoterapii prof. Artur Mamcarz, który wspólnie z Kierownikiem Zakładu Rehabilitacji dr. hab. Dariuszem Białoszewskim prowadził jubileuszową sesję. JM Rektor prof. Marek Krawczyk, wspominając o dotychczasowej historii i dorobku Oddziału Fizjoterapii, pogratulował dużej aktywności naukowej Studenckiemu Kołu Naukowemu, które jest organizatorem kilku wydarzeń naukowych w Uczelni. Spośród obecnych na sesji gości głos zabrał prof. Andrzej Kosmol – Dziekan Wydziału Rehabilitacji Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, który odczytał przesłanie Władz Akademii. Prof. Artur Mamcarz w prezentacji zatytułowanej „15 lat minęło jak jeden dzień” przypomniał genezę utworzenia Oddziału oraz początki funkcjonowania jednostki kształcącej fizjoterapeutów i rehabilitantów w naszej Uczelni. Kierownik Zakładu Rehabilitacji dr. hab. Dariusz Białoszewski w wystąpieniu z okazji nadchodzącego jubileuszu Ogólnopolskiego Sympozjum Studenckiego „Wiosna z Fizjoterapią” przywołał poprzednie edycje spotkań i przedstawił plany na przyszłość.

Tematami wiodącymi podczas II Międzynarodowego Kongresu „Rehabilitacja Polska” były: kompleksowa rehabilitacja osób w wieku rozwojowym, dorosłym i senioralnym. Rozmawiano o najważniejszych zagadnieniach fizjoterapii



Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk



Na pierwszym planie (od lewej): prof. Marek Kuch (Dziekan II Wydziału Lekarskiego) oraz prof. Jerzy Jurkiewicz (Prezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego)

i rehabilitacji, a głównym zadaniem było przedstawienie aktualnych rozwiązań problemów klinicznych związanych z niepełnosprawnością, dotyczących praktycznie wszystkich gałęzi medycyny – w tym ortopedii i traumatologii, neurologii, pediatrii, kardiologii, pulmonologii, onkologii, psychiatrii, rehabilitacji medycznej.

źródło: www.wum.edu.pl,
www.kongresrehabilitacjapolska.pl

Dziesiąta edycja „Wiosny z Fizjoterapią”

W dniach 22-23 kwietnia 2016 r. odbyła się X Ogólnopolska Studencka Konferencja Naukowa „Wiosna z Fizjoterapią”. Podobnie jak w latach ubiegłych głównym tematem konferencji były aktualne kierunki rozwoju fizjoterapii i rehabilitacji. Wydarzeniu patronował JM Rektor prof. Marek Krawczyk.

Spotkanie zostało zorganizowane dzięki inicjatywie Zakładu Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego oraz Studenckiego Koła Naukowego funkcjonującego przy Zakładzie. Konferencję prowadziła dr Anna Słupik – Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele Władz Rektorских i Dziekańskich Uczelni na czele z Prorektorem ds. Kadr prof. Renatą Górską. Obecni byli także: prof. Krystyna Książkowska-Orłowska – krajowy konsultant w dziedzinie rehabilitacji medycznej, dr Zbigniew Wroński – krajowy konsultant w dziedzinie fizjoterapii, dr Grażyna Brzuszkiewicz-Kuźmicka – konsultant wojewódzki w dziedzinie fizjoterapii,

dr hab. Piotr Majcher – wiceprezes ZG Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, dr Piotr Tederko – przewodniczący Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji.

Prof. Renata Górską, zabierając głos w imieniu JM Rektora, pogratulowała organizatorom przygotowania jubileuszowej konferencji, która, jak zaznaczyła, na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń naukowych naszej Uczelni. Dodała, że spotkanie stanowi ważne forum dyskusji, które buduje pozycję naszego Uniwersytetu jako wiodącego ośrodka akademickiego.

Do zebranych zwrócił się także Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch, który zwrócił uwagę na ko-
incydencję jubileuszu organizacji konferencji i powstania



Konferencję prowadziła dr Anna Słupik (Zakład Rehabilitacji WUM)



Wielką popularnością wśród studentów cieszyły się warsztaty. Na zdjęciu: zajęcia praktyczne dotyczące symulacji mięśni tułowia u dzieci wg metody PNF

Oddziału Fizjoterapii. Wyraził także radość z dużej frekwencji, która jest potwierdzeniem istotnego znaczenia sympozjum wśród społeczności akademickiej.

Podsumowanie poprzednich edycji „Wiosny z Fizjoterapią” stanowiło temat wystąpienia dr. hab. Dariusza Białoszewskiego – kierownika Zakładu Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii, a zarazem przewodniczącego Rady Naukowej konferencji.

Uroczystego otwarcia obrad dokonał prof. Artur Mamcarz – Prodzikan ds. Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego. Wykład inauguracyjny, pt. „Biochemika dla praktyka” wygłosił Rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie prof. Andrzej Mastalerz.

Wzorem ubiegłych lat, konferencja przybrała formę konkursu prac oryginalnych. Podczas trzech sesji, wyniki swoich badań przedstawili studenci studiów licencjackich, magisterskich, doktoranckich oraz absolwenci, którzy w roku poprzedzającym konferencję byli studentami.

W związku z jubileuszem organizatorzy przygotowali 19 warsztatów, dzięki którym studenci mogli nabyć nowe umiejętności zawodowe i poszerzyć wachlarz swoich zainteresowań.

Na zakończenie spotkania ogłoszono wyniki konkursu prac oryginalnych oraz wręczono dyplomy i nagrody laureatom (lista nagrodzonych obok). Wydarzenie uświetniła wystawa fotograficzna „Niepełnosprawni są wśród nas” przygotowana przez członków Studenckiego Koła Fizjoterapii.

Anna Lisicka

Biuro Informacji i Promocji



Członkowie Komitetu Naukowego konferencji oraz Laureaci nagrodzonych prac

LISTA PRAC NAGRODZONYCH PODCZAS X „WIOSNY Z FIZJOTERAPIĄ”

Sesja ustna – studia licencjackie: Marta Zaorska „Wpływ treningu wibracyjnego na równowagę pacjentów z wrodzoną łamliwością kości w procesie leczenia” (Wyższa Szkoła Rehabilitacji/Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie).

Sesja ustna – studia magisterskie: Gabriela Bidzińska, Piotr Tkocz, Tomasz Matusz, Małgorzata Pasternok, Joanna Rajfur, Katarzyna Rajfur, Kuba Ptaszkowski, Lucyna Słupska, Robert Dymarek, Jakub Taradaj „Elektromiograficzna analiza zmian aktywności bioelektrycznej mięśni prostowników grzbietu po zastosowaniu aplikacji plastrów Kinesiology Taping oraz Cross Taping u kobiet po porodzie – randomizowane doniesienie wstępne z grupą placebo” (Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu).

Sesja ustna – absolwent/doktorant: Krzysztof Jamka, Katarzyna Kubasiak „Porównanie skuteczności fizjoterapii pacjentów z Zespołem Rowka Nerwu Łokciowego leczonych operacyjnie lub zachowawczo” (Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie).

Sesja plakatowa – studia licencjackie: Maciej Kopa, Mateusz Kowalski, Patryk Kołodziejczyk, Jolanta Kowalik, Klaudia Grabowska, Miłosz Parchimowicz, Anna Lubkowska „Dysfunkcje wybranych mięśni stawów biodrowego i kolannowego wpływające na dolegliwości bólowe osób o różnej aktywności fizycznej” (Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie).

Sesja plakatowa – studia magisterskie: Sylwia Stiler, Szymon Wyszynski, Piotr Federowicz, Joanna Piotrkowicz „Czy aplikacja teleinformatyczna Goniometr v.1.0 może być przydatna do oceny zakresu ruchomości lub może być przydatna w pracy fizjoterapeuty?” (Uniwersytet Śląski/Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach).

Sesja plakatowa absolwent/doktorant: Monika Rozmysłowicz „Czynniki utrudniające życie seksualne mężczyzn po uszkodzeniu rdzenia kręgowego” (Wyższa Szkoła Rehabilitacji w Warszawie).

NAGRODA GŁÓWNA: Marianna Jaročka, Agnieszka Stępień, Maciej Krawczyk „Ruchy klatki piersiowej podczas oddychania u pacjentów po udarze mózgu” (Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie).

NAGRODA PUBLICZNOŚCI (sesja ustna): Małgorzata Starzec „Ból obręczy miednicznej – fenomen skandynawski czy powszechna dolegliwość?” (Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie).

NAGRODA PUBLICZNOŚCI (sesja plakatowa): Lawia Szkoda, Kinga Mikita „Ból kręgosłupa wśród pracowników biurowych” (Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach).



Fot. Michał Teperak

Dr hab. Dariusz Białoszewski

kierownik Zakładu Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego WUM

Panie Docencie, podczas niedawnych obchodów związanych z jubileuszem 15-lecia powołania Oddziału Fizjoterapii często zwracano uwagę na zmiany, którym na przestrzeni tych lat uległa fizjoterapia jako dziedzina, i jako zawód. Które z nich według Pana mają najdonioślejsze znaczenie?

Moim zdaniem, w porównaniu do innych zawodów medycznych, fizjoterapia się specjalnie nie zmieniła. Jestem specjalistą ortopedą oraz specjalistą rehabilitacji medycznej i myślę, że przyrost wiedzy w tych specjalnościach jest proporcjonalny do obserwowanego rozwoju fizjoterapii. Sądzę, że dotyczy to każdej innej dziedziny medycznej. Natomiast uważam, że zmieniło się w Polsce radykalnie postrzeganie zawodu fizjoterapeuty. Zaczęto również przykładać baczniejszą uwagę do wykształcenia fizjoterapeutów. Być może było to związane z tym, że w ich edukację włączyły się akademie i uniwersytety medyczne.

Początki kształcenia fizjoterapeutów przez ówczesne akademie medyczne nie należały do łatwych. Dlaczego?

Nie było łatwo, bo nie mieliśmy tradycji nauczania fizjoterapii. Kształceniem fizjoterapeutów dotychczas zajmowały się wyłącznie akademie wychowania fizycznego, bazując na kadrze i doświadczeniu swoich wydziałów rehabilitacji ruchowej. Tak było w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, gdzie wydział taki powstał dzięki działaniom m.in. prof. Mariana Weissa, jednego z twórców Polskiej Szkoły Rehabilitacji. Przez wiele lat kształcenie fizjoterapeutów odbywało się tradycyjnie jedynie w tego typu uczelniach. Zatem w okresie, kiedy my zaczęliśmy tworzyć ten kierunek, AWF-y miały już dawno nie tylko długą tradycję w nauczaniu fizjoterapeutów, ale również posiadały wykształconą kadrę nauczycieli kierunkowych oraz odpowiednio dostosowaną infrastrukturę dydaktyczną. Miały też doświadczenie. Tego wszystkiego nie posiadały uczelnie medyczne, ale wielką ich zaletą było posiadanie kadry i bazy klinicznej o najwyższym stopniu referencyjności, której z kolei nie miały AWF-y, pracujące w tym zakresie głównie

na bazie obcej. Podstawowy jednak problem, przed którym stanęły uczelnie medyczne rozpoczynając przygodę z kształceniem fizjoterapeutów, polegał na tym, że nikt do końca tak naprawdę nie wiedział, jak to skutecznie zrobić.

Skoro nie wiedzieli, to dlaczego się zdecydowali na ten krok?

Uczelnie medyczne podjęły się tego zadania, dlatego że w tamtym okresie, dzięki decyzjom Ministra Zdrowia i Ministra Szkolnictwa Wyższego, zaistniała taka możliwość, z której szybko i skwapliwie skorzystały. Taki krok dawał szansę rozszerzenia zakresu kształcenia. O szczegółach dotyczących genezy uruchomienia Oddziału Fizjoterapii naszej Uczelni można przeczytać w tekstach znajdujących się w Księdze Jubileuszowej wydanej przez II Wydział Lekarski WUM z okazji 15-lecia istnienia tego Oddziału. W początkowych latach istnienia Oddziału Fizjoterapii, organizowanego od podstaw przez panią prof. Joannę Juskową z ogromnym poparciem ówczesnych kolejnych Rektorów: prof. Janusza Piekarczyka i prof. Leszka Pączka oraz Dziekana II Wydziału Lekarskiego prof. Jerzego Stelmachów, bardzo przydatna była współpraca z życzliwymi władzami warszawskiego AWF-u. Niemniej, konieczne stało się nie tylko zorganizowanie kadry nauczycieli, ale przede wszystkim stworzenie programu nauczania i standardów służących kształceniu fizjoterapeutów w uczelni medycznej. Programy te były tworzone trochę na wycucie, trochę na bazie doświadczeń, które uzyskaliśmy dzięki współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego w Warszawie oraz z innymi uczelniami.

Ostatecznie udało nam się i jedno, i drugie.

Owszem, chociaż uważam, że nasz sukces polega głównie na wykształceniu kadry własnych wykładowców, którymi byliśmy w stanie zasilić Oddział Fizjoterapii; kadry, która z czasem otrzymała możliwość uzyskania stopnia doktora, a mam nadzieję, że już niedługo otrzyma szansę uzyskania stopnia doktora habilitowanego. W chwili obecnej nasi uczniowie uczą naszych studentów, co jest niewątpliwie wielkim osiągnięciem.

Stworzyliśmy również bardzo wyrafinowane programy edukacyjne, w tym wiele programów autorskich realizowanych w II Wydziale Lekarskim, unikatowych w skali krajowej. Zasadnicze znaczenie, decydujące o sukcesie nauczania fizjoterapii w naszej Uczelni, miała także zmiana w postrzeganiu Oddziału przez środowisko akademickie, które uznało go za istotną część naszego Uniwersytetu.

A nie było tak wcześniej?

Początkowo wszyscy spoglądali na nas trochę z przymrużeniem oka. Słysząc było dużo sceptycznych opinii. Panowało ogólne przywiązanie do tradycji Akademii Medycznej kształcącej od lat jedynie lekarzy, farmaceutów i lekarzy stomatologów. Warto przypomnieć, że wtedy powstawał dopiero również Wydział Nauki o Zdrowiu. Argumentowano, że nagle poważna uczelnia decyduje się na burzenie tradycji i rozpoczyna kształcenie „magistrów od fikołków” – bo tak niekiedy pejoratywnie określano wtedy fizjoterapeutów. Nie zrażaliśmy się jednak, bo mieliśmy większe ambicje. Chcieliśmy wykształcić osoby będące pełnoprawnymi partnerami dla lekarzy, stanowiące merytorycznie coraz istotniejszą część zespołu rehabilitacyjnego.

Z jakimi rezultatami?

Wydaje się, że z pozytywnymi. Oczywiście zdarzają się tarcia w środowisku medycznym. Sądzę jednak, że jako Uczelnia nie powinniśmy się w ogóle wdawać we wszelkie antagonizujące dyskusje. Musimy przyjąć, że wszyscy z nas są równie ważni, ponieważ łączy nas dobro pacjenta. Naszą misją, którą będziemy realizować w świetle nowej Ustawy o zawodzie fizjoterapeuty, stanie się wykształcenie pełnoprawnego partnera dla każdego lekarza, specjalisty w swojej dziedzinie z wiedzą wykraczającą poza wiedzę lekarza, w takim samym stopniu, jak lekarz w swojej dziedzinie posiada większą wiedzę niż fizjoterapeuta. Naszym zadaniem jest przekazać takie umiejętności studentom w trakcie kształcenia, aby po skończeniu studiów i zdaniu, podobnie jak lekarze i lekarze stomatolodzy, egzaminu państwowego, pacjenci mogli ze spokojem powierzać im własne zdrowie.

Panie Docencie, skąd wynika popularność kierunku fizjoterapia?

Przez lata funkcjonowało myślenie, że każdy fizjoterapeuta znajdzie bez problemu pracę, innymi słowy, że rynek pracy go wchłonie. Atrakcyjność tego kierunku polega na tym, że jest on z jednej strony mocno związany z medycyną oraz pracą z pacjentem, a z drugiej, łączy się również z szeroko rozumianą aktywnością ruchową. Te elementy sprawiły, że w pewnym momencie kształcono niesłyszane rzesze fizjoterapeutów w różnych szkołach, niekoniecznie do tego przygotowanych. Zdarzało się kształcenie fizjoterapeutów zaocznie, bez jakiegokolwiek możliwości ich kontaktu i pracy z pacjentem. Znam również przypadki, kiedy na roku uczono 400 czy 500 studentów fizjoterapii. Jak z taką gromadą prowadzić zajęcia kliniczne? Nie da się tego rzetelnie zrobić, bo nikt nie ma takiej infrastruktury klinicznej. Oczywiście funkcjonują też szkoły prywatne, które poważnie podchodzą do kształcenia fizjoterapeutów. Niemniej są to wyjątki. Atrakcyjność tego kierunku okazała się zgubna: podaź licencjonowanych fizjoterapeutów – po trzech latach studiów I stopnia, czasem prezentujących wątpliwą jakość wiedzy i umiejętności, sprawiła, że zaczęły coraz powszechniej pojawiać się trudności z uzyskaniem przez nich pracy. Osobną sprawą są studia magisterskie, które zazwyczaj prowadzone już są przez szkoły z dużym doświadczeniem kierunkowym.

Jak zmienić ten niekorzystny trend?

Do tego potrzebny jest powrót do standardów kształcenia, podwyższenie wymagań edukacyjnych i egzamin państwowy weryfikujący obiektywnie nabytą podczas pięcioletnich studiów wiedzę.

Powrót?

Tak, ponieważ przez lata one funkcjonowały; potem je zarzucono, a na rynku zaczęła obowiązywać w zasadzie tzw. wolna amerykanka. Teraz standardy muszą wrócić. Jest w Polsce zespół specjalistów, który nad tym obecnie pracuje. Celem nowych władz dziekańskich powinno się stać twórcze dostosowanie prowadzonego nauczania do tych standardów oraz jak najwyższa i najlepsza skuteczność zdawania egzaminu państwowego przez naszych absolwentów. Nie wszystkie uczelnie dadzą radę dostosować swoje kształcenie do nowych standardów nauczania i wymogów przyszłego egzaminu państwowego. Kiedy dodamy do tego jeszcze nadchodzący niż demograficzny, jasne się okaże, że na rynku pozostaną tylko dobre uczelnie kształcące na najwyższym poziomie.

Panie Docencie, podczas swojej pracy bardzo mocny nacisk kładzie Pan na współpracę z młodzieżą. Tak było od zawsze?

Rozpocząłem pracę w Oddziale Fizjoterapii rok po jego powstaniu. Od początku zajmuję się kinezyologią, czyli anatomią czynnościową, i tego przedmiotu uczę studentów, będąc jednocześnie aktywnym zawodowo lekarzem. Zawsze w swojej działalności akademickiej, a pracuję w naszej Uczelni na etacie naukowo-dydaktycznym od 1987 roku, fascynowało mnie angażowanie studentów w tworzenie i realizację projektów naukowych. Pracując w Oddziale Fizjoterapii podążyłem również tym tropem i utworzyłem razem z nimi Studenckie Koło Naukowe Fizjoterapii, a później Ogólnopolską Konferencję Naukową – „Wiosna z Fizjoterapią”, która szybko nabrała bardzo dużej rangi w świecie młodych fizjoterapeutów w Polsce, potwierdzonej przez pochlebne opinie krajowych towarzystw naukowych. Myślę, że w organizacji i późniejszym sukcesie „Wiosny...” pomogło mi doświadczenie zdobyte podczas pracy przy wielu innych „dorosłych” kongresach oraz kierowanie wysokopunktowanym czasopiśmie naukowym „Ortopedia Traumatologia Rehabilitacja”. Zawsze bliski był mi pogląd o holistycznym podejściu do narządu ruchu, dlatego od początku byłem animatorem fuzji środowisk lekarskich zajmujących się tym narządem. Uważałem zawsze, że o wiele wartościowsze są interdyscyplinarne spotkania naukowe reprezentantów różnych zawodów: fizjoterapeutów, specjalistów rehabilitacji medycznej, lekarzy medycyny rodzinnej, specjalistów nauk podstawowych, niż hermetyczne konferencje w wąskiej grupie. Wielkie zaangażowanie moich studentów oraz wielu przyjaciół pozwoliło zorganizować „Wiosnę z Fizjoterapią” i kontynuować ją w latach późniejszych. W tym roku odbyła się Jubileuszowa 10. edycja Konferencji. Fascynujące było i jest nadal przyglądanie się młodzieży szlifującej swój warsztat naukowy, prezentującej coraz bardziej nowatorskie i dojrzałe prace badawcze.

Często podkreślać specyficzny charakter „Wiosny z Fizjoterapią”, polegający na prezentowaniu wyłącznie prac oryginalnych.

Rzeczywiście, od trzeciej edycji „Wiosny...” rzuciliśmy się na tzw. głęboką wodę i zaczęliśmy przyjmować wyłącznie prace oryginalne. Było to unikatowe rozwiązanie w organizowanych wówczas konferencjach studenckich.

Nie obawialiście się?

Oczywiście. Wydawało nam się, że ta decyzja pogrąży „Wiosnę...”. Okazało się jednak, że reakcje są zupełnie odwrotne, a prac zaczęto nadsyłać coraz więcej. Konferencja stała się



Dr hab. Dariusz Białoszewski odznaczony „Medalem za Zasługi dla II Wydziału Lekarskiego” – Zamek Królewski w Warszawie, 22 kwietnia 2016

atrakcyjna nie tylko dla studentów, ale też dla lekarzy i doświadczonych fizjoterapeutów. Mam wielką satysfakcję z tego, że udało się zaszczepić w młodych ludziach bakcyli pracy naukowej. Myślę tu nie tylko o naszych studentach, ale też studentach i fizjoterapeutach z innych ośrodków w Polsce. Podczas „Wiosny z Fizjoterapią” spotykają się osoby znaczące – prawdziwi Miistrzowie w swych specjalnościach, którzy życzliwymi uwagami kształtują naukowo elitę polskich młodych fizjoterapeutów.

Czy interdyscyplinarność fizjoterapii i rehabilitacji, coraz bardziej ujawniająca się w ostatnich latach, wpływa na postrzeganie zawodu fizjoterapeuty w społeczeństwie?

Duży wpływ na to ma obserwowana od kilku lat zmiana w modelu zdrowego trybu życia. Partnerem dla osób chcących zdrowo żyć jest głównie fizjoterapeuta. Może on pełnić np. funkcję trenera personalnego, konsultanta w klubach fitness czy prowadzić zajęcia w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wydaje się, że ścieżki zbliżeń między fizjoterapeutami a populacją osób chcących żyć zdrowo bardzo się poszerzyły i fizjoterapeuci zaczęli być postrzegani jako merytoryczni partnerzy w zdrowym stylu życia. Fizjoterapia ma nieco szerszy zakres pojęciowy niż rehabilitacja, która polega ogólnie na przywracaniu funkcji. Często mówimy o fizjoterapii na zapas czy fizjoterapii prewencyjnej przybierającej postać profilaktyki, czyli uprzedzania zachorowań. Rehabilitacja sama w sobie nie zawiera tego aspektu, z założenia przywraca funkcje, które zostały utracone.

Jak na rozwój akademickiej fizjoterapii wpłynie oddanie do użytku Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego, w murach którego ulokowany został kierowany przez Pana od 10 lat Zakład Rehabilitacji?

Nowa siedziba Zakładu Rehabilitacji, który powinien nazywać się Zakładem Podstaw Fizjoterapii, sprawia, że możemy uczyć studentów w godnych warunkach. Największy Zakład w Oddziale Fizjoterapii II WL WUM, dysponujący znakomicie wykształconą kadrą nauczycieli i naukowców, prowadzący przez wszystkie lata studiów nauczanie 16 przedmiotów i wielu fakultetów, realizujący rocznie ponad 10 000 godzin dydaktycznych otrzymał w końcu profesjonalną, nowoczesną bazę dydaktyczną, wzbogaconą o narzędzia „high-tech” służące do prowadzenia badań podstawowych. Mam nadzieję, że w niedalekiej perspektywie ta zmiana zaowocuje rozpoczęciem wielu nowych prac i projektów badawczych. Nie zapominajmy jednak, że Zakład Rehabilitacji to tylko część Oddziału Fizjoterapii. W innych klinikach, znajdujących się poza budynkiem Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego, od dawna rozwija się znakomicie działalność naukowa. Umiejscowienie

Zakładu Rehabilitacji w Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnym prowokuje do skupienia się na fuzji nauki ze sportem. Było by to naturalną konsekwencją naszego współistnienia w jednym gmachu. Przyszłość pokaże, czy to się w pełni uda.

Czy obecnie możemy obserwować jakieś nurty badawcze w dziedzinie fizjoterapii?

Jest ich wiele. Znakomity zespół Koleżanek i Kolegów pracujący w prowadzonym przeze mnie Zakładzie zajmuje się zwłaszcza badaniem nowych technik i metod fizjoterapii. Niestety, szereg obecnie stosowanych sposobów leczenia jest wprowadzonych na rynek bez wiarygodnych badań klinicznych. Wystarczy przejrzeć i zapoznać się z bazami naukowymi, aby dojść do przekonania, że dokumentacja tych metod zgodnie z paradygmatem Evidence-based Medicine, czyli medycyny opartej na faktach, pozostawia wiele do życzenia. Znaczna liczba artykułów jest mało wiarygodna, nie wiadomo, czy i jak opisywane w tych artykułach metody działają. W związku z tym zajmujemy się od dłuższego czasu ich weryfikacją i rozwijaniem. Czyli, z jednej strony znajdowaniem potwierdzeń skuteczności tych metod za pomocą twardych dowodów naukowych, co jest dość trudne, a z drugiej strony, poszukiwaniem nowych zastosowań metod, które są już znane albo dopiero wprowadzane. Wraz z otwarciem Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego otrzymaliśmy zaplecze naukowe poszerzone o nowe narzędzia badawcze, co pozwoliło np. na utworzenie unikatowej Pracowni Badania Chodu i Analizy Ruchu. Sądzę, że praca zespołu naukowców Zakładu pozwoli na poszerzenie zakresu badań i ich pogłębienie.

Jakie największe zmiany wprowadzi w życie Ustawa o zawodzie fizjoterapeuty?

Z punktu widzenia uczelni wyższych ustawa wprowadziła fundamentalne zmiany, przede wszystkim konieczność uruchomienia jednolitych 5-letnich studiów. To oznacza duże wyzwanie, ale jednocześnie otwiera możliwość wykształcenia takiego absolwenta, jakiego chcielibyśmy wypuścić na rynek pracy, czyli wszechstronnie wykształconego fizjoterapeutę identyfikowanego z naszym Uniwersytetem.

Co to znaczy?

Obecnie możemy pracować i pracujemy nad identyfikowalnością jedynie naszych licencjatów, których kształcenie od początku do końca odbywa się w murach Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Natomiast nie w pełni możemy brać pełną odpowiedzialność za wszystkich magistrantów, dlatego że wielu z nich pierwsze trzy lata swojej edukacji odbywało w różnych szkołach, prezentujących odmienny poziom nauczania. Po nieszczęśliwym zlikwidowaniu przed laty egzaminu wstępnego rekrutacja na studia przez wiele lat polegała głównie na konkursie świadectw, co oznaczało, że przyjmowaliśmy *de facto* studentów o różnym zakresie wiedzy, ponieważ oczywiście jest, że ocena ocen w różnych szkołach nie jest równa. Nie sposób było potem, mając do dyspozycji jedynie dwa lata, wyrównać braki wiedzy pomiędzy poszczególnymi studentami. Obecnie egzamin wstępny, jako jedyne kryterium aplikacji na studia magisterskie, przywróciliśmy, co powinno poprawić sytuację na studiach II stopnia w starym toku studiów. Po wprowadzeniu studiów jednolitych otrzymamy możliwość stworzenia optymalnego programu edukacyjnego, i to takiego, który może wyróżniać naszą Uczelnię, oczywiście przy zachowaniu pewnej puli standardów koniecznych do zdania egzaminu państwowego. Taki program może wyróżniać również naszych studentów. Mamy nadzieję, że jeżeli uda nam się zrealizować w Oddziale Fizjoterapii

spójny, autorski program, wzbogacony w przyszłości również o możliwość uzyskania specjalizacji, to nasz absolwent będzie poszukiwany na rynku. Dopiero za taką osobą, w pełni ukształtowaną przez Warszawski Uniwersytet Medyczny, wykształconą od początku do końca bazując na naszych programach nauczania, możemy wziąć pełną odpowiedzialność.

Panie Docencie, kilka razy wspominał Pan o zadaniach stojących przed nowymi Władzami WUM. Co jeszcze w Pana opinii powinno być kluczową kwestią do rozwiązania w kadencji 2016-2020?

O wielu działaniach mówiłem już wcześniej, lecz jest jeszcze jedna sprawa leżąca mi szczególnie na sercu. Uważam, że polityką nowych Władz powinno być stworzenie transparentnej ścieżki popierającej rozwój wybitnie uzdolnionych studentów naszego kierunku, naszych brylantów naukowych.

Powinniśmy stworzyć specjalny system promocyjny, który by wyraźnie preferował takie osoby i zachęcał je do pozostania na Uczelni. Nie stać nas dalej na tracenie wybitnie uzdolnionych naukowo naszych wychowanków i podarowywanie ich w prezencie innym uczelniom krajowym i zagranicznym. To się niestety wciąż dzieje. W kierowanym przez mnie Zakładzie prowadzę od lat taką politykę protekcyjną i obecnie już ok. 30% licznej kadry nauczycieli Zakładu stanowią nasi byli studenci – byli aktywni członkowie SKN Fizjoterapii, i mam nadzieję, że odsetek ten będzie się stopniowo zwiększał. Mam też nadzieję, że to właśnie nasi najzdolniejsi wychowankowie będą wytyczali w niedalekiej przyszłości kierunki dalszego rozwoju Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego WUM.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Cezary Ksel

X Międzynarodowa Konferencja Zachód-Wschód

22 kwietnia 2016 roku odbyła się X edycja Międzynarodowej Konferencji Zachód–Wschód, która zgromadziła w murach naszej Uczelni specjalistów w dziedzinie stomatologii z całego świata. Patronat nad symposium objął JM Rektor prof. Marek Krawczyk.

Gości i uczestników spotkania powitała Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego, a zarazem Przewodnicząca Komitetu Naukowego i Organizacyjnego prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska. Wspomniała ona pierwszą konferencję Zachód-Wschód, zorganizowaną w 2006 roku z inicjatywy byłego Rektora naszej Uczelni prof. Janusza Piekarczyka, wyrażając jednocześnie zadowolenie z faktu, iż symposium na stałe wpisało się do kalendarza ważnych akademickich wydarzeń. Ponadto przypomniła zebranym, iż celem spotkania jest nie tylko wymiana doświadczeń i poglądów, ale przede wszystkim prezentacja dorobku badawczego jednostek Wydziału Lekarsko-Dentystycznego, który z roku na rok zwiększa swoją efektywność naukową.

W konferencji, odbywającej się w Auli wykładowej im. prof. Janusza Piekarczyka, uczestniczyli m.in.: Prorektor ds. Kadr prof. Renata Górka, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Piotr Wroczyński, dr hab. Paweł Włodarski – Prodziekan ds. Przewodów Doktorskich I Wydziału Lekarskiego, Zastępca Kanclerza WUM mgr Dorota Gawrońska-Wójcik, a także: Dyrektor Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus prof. Janusz Wyzgał, Kierownik Kliniki Kardiologii

i Pediatrii Ogólnej WUM prof. Bożena Werner, Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej dr Agnieszka Ruchała-Tyszler i Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie Marta Klimkowska-Misiak. Szczególnie ciepło Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego przywitała naukowców z zagranicy: prof. Irinę Pohodenko-Chudakową z Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego oraz prof. Maxa Heilanda z Uniwersyteckiego Centrum Medycznego Hamburg-Eppendorf, którzy zgodzili się wystąpić w roli prelegentów.

Prof. Renata Górka w imieniu JM Rektora i własnym wyrażała uznanie dla organizatorów konferencji i podkreśliła znaczenie, jakie dla Władz Uczelni ma objęcie patronatem tak istotnego wydarzenia, które przez lata zyskało wysoką renomę w środowisku polskich i zagranicznych stomatologów.

Konferencja składała się z dwóch sesji naukowych. Pierwszej przewodniczyli: prof. Andrzej Wojtowicz, prof. Kazimierz Szopiński i dr hab. Marta Wróblewska, natomiast drugą poprowadzili: dr hab. Izabela Strużycka, dr hab. Agnieszka Mielczarek i dr hab. Leopold Wagner.

Wśród tematyki poruszanej podczas wykładów znalazły się między innymi kwestie dotyczące zaników kostnych i możliwości ich rekonstrukcji, zastosowania wydruku 3D w implantologii czy zastosowaniu terapii fotomedycznej w dezynfekcji systemu korzeniowego zębów.

W trakcie pierwszej sesji wystąpili również goście specjalni konferencji. Prezentacja prof. Iriny Pohodenko-Chudakowej była zatytułowana „Systemic inflammatory response syndrome and odontogenic sepsis in patients with pyoinflammatory processes in the maxillofacial area”, natomiast prof. Max Heiland przedstawił dwie prezentacje: „Advances in Dentomaxillofacial Radiology” oraz „Reconstruction of the facial selection using virtual planning of free flaps”.

Współorganizatorami 10. edycji konferencji byli: MRD Rogowski, Polskie Towarzystwo Studentów Stomatologii – Oddział w Warszawie oraz Akademia Pierre Foucharda – Sekcja Polska.



Wystąpienie prof. Elżbiety Mierzwińskiej-Nastalskiej – Dziekana Wydziału Lekarsko-Dentystycznego

Biurow Informacji i Promocji

Uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom, doktorom i doktorom habilitowanym Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej

16 kwietnia 2016 roku w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II Fundacji Carroll-Porczyńskich odbyło się wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Farmaceutycznego oraz doktorom i doktorom habilitowanym nauk farmaceutycznych.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele Władz Uczelni: JM Rektor prof. Marek Krawczyk, Prorektor ds. Kadr prof. Renata Górską, Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych prof. Marek Kulus, Prorektor ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem prof. Sławomir Nazarewski, Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch, Prodziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Barbara Górnicka, Prodziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego dr hab. Michał Ciurzyński, Prodziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu prof. Andrzej Deptała, Kwestor WUM mgr Jolanta Ilków.

Gospodarz uroczystości, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Piotr Wroczyński, szczególnie ciepło witając głównych bohaterów wydarzenia, pogratulował absolwentom uzyskania zasłużonych dyplomów.

JM Rektor prof. Marek Krawczyk, zwracając się z gratulacjami do uczestników dyplomatorium, wspomniał, że w tym roku Wydział Farmaceutyczny obchodzi swoje 90-lecie. JM Rektor wyraził słowa uznania dla Władz Dziekańskich Wydziału, który w skali Uczelni wykazuje największą efektywność w nauce, a jego kilka Zakładów znajduje się w pierwszej dziesiątce najwyżej punktowanych jednostek WUM.

Z ciepłymi słowami i gratulacjami do tegorocznych absolwentów zwróciła się również Prodziekan ds. Oddziału Medycyny Laboratoryjnej prof. Grażyna Nowicka.

Spośród zaproszonych gości głos zabrali: Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej mgr Michał Byliniak, Prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych dr Elżbieta Puacz oraz Wiceprezes Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego dr hab. Iwona Arabas.

Po uroczystym ślubowaniu, dyplomy z rąk JM Rektora odebrało 136 absolwentów kierunku farmacja oraz 29 absolwentów kierunku analityka medyczna. Wśród najlepszych absolwentów „Złoty Laur” za najwyższą średnią ocen otrzymały panie: mgr farm. Natalia Łysenko z kierunku farmacja oraz mgr Natalia Kubacka z kierunku analityka medyczna.

Wydział Farmaceutyczny wzbogacił się również o 14 nowych doktorów nauk farmaceutycznych oraz 3 doktorów habilitowanych. Uroczyste ślubowanie od nowo promowanych doktorów odebrał Dziekan prof. Piotr Wroczyński. W gronie wyróżnionych doktorów znaleźli się: Martyna Zofia Wróbel, Aleksandra Krystyna Drozdowska, Anna Edyta Gomółka, Iza Anna Książek, Andrzej Mazurek, Łukasz Pajchel, Jakub Piwowarski.



Laureaci Medalu „Złoty Laur Absolwenta”. Na zdj. od lewej: Rektor prof. Marek Krawczyk, mgr farm. Natalia Łysenko, mgr Natalia Kubacka, Dziekan prof. Piotr Wroczyński, Prorektor prof. Marek Kulus



W imieniu doktorów i doktorów habilitowanych głos zabarała dr hab. Agnieszka Bazylko



Przemawia prof. Grażyna Nowicka



Tradycyjne rzucenie biretów po otrzymaniu dyplomów

Ze słowami wdzięczności dla rodzin, bliskich oraz nauczycieli i promotorów w imieniu naukowców zwróciła się dr hab. Agnieszka Bazyłko, a w imieniu absolwentów – mgr Weronika Zarychta-Wiśniewska.

Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych ufundowała dla najlepszej tegorocznej absolwentki kierunku analityka medyczna nagrodę, którą otrzymała mgr Natalia Kubacka.

Specjalne wyróżnienie dla mgr farm. Małgorzaty Zbrzeznej od Samorządu Studentów Wydziału Farmaceutycznego wręczył Przewodniczący Marcin Stalony.

Zgodnie z tradycją na zakończenie uroczystości, Dziekan prof. Piotr Wroczyński dał absolwentom sygnał do rzucenia w górę biretów.

Dyplomatorium uświetnił występ Chóru Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego pod batutą Daniela Synowca.

Agata Solecka

Rzecznik prasowy WUM

Oficjalne otwarcie zmodernizowanego Zakładu Patomorfologii

15 kwietnia 2016 roku odbyła się wizyta Władz Uczelni w Zakładzie Patomorfologii WUM połączona z oficjalnym otwarciem Zakładu po gruntownej modernizacji.

W czasie wizyty zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć wnętrza budynku i zapoznać się z jego wyposażeniem. Zakład, w wyniku przeprowadzonego kapitalnego remontu, zyskał zmodernizowany obiekt, który jest wykorzystywany jako baza dydaktyczna i miejsce prowadzenia badań naukowych. Powstały nowoczesne laboratoria z licznymi pracowniami specjalistycznymi przystosowane do wykonywania diagnostyki patomorfologicznej dla pełnoprofilowych szpitali.

Stworzono system do Wirtualnej Patologii, za pomocą którego możliwe jest prowadzenie konsultacji i telekonferencji oraz kształcenie studentów i lekarzy. Zakupiono urządzenia do badań diagnostycznych i naukowych oraz wyposażono pracownie do badań genetycznych i cytogenetycznych. Zakupiony został nowoczesny mikroskop elektronowy, który pozwala na prowadzenie m.in. diagnostyki chorób nerek, pierwotnych dyskinezji rzęsek oraz badań naukowych.

Modernizacji uległa również prosektura, w której zamontowano system AV służący do przesyłania obrazu i dźwięku na żywo z sali sekcyjnej do sal konsultacyjno-konferencyjnych.

źródło: www.wum.edu.pl



Przemawia Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk



Prezentacja prof. Barbary Górnickiej – kierownika Zakładu Patomorfologii WUM



Nowa sala dydaktyczna ze stanowiskami komputerowymi



Prezentacja mikroskopu elektronowego zakupionego dla Zakładu

Interdyscyplinarna Konferencja „Zaburzenia odżywiania się”

24 kwietnia 2016 r. w Centrum Dydaktycznym Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbyła się Interdyscyplinarna Konferencja „Zaburzenia odżywiania się”.

Symposium skierowane było do naukowców różnych dyscyplin, m.in.: medycyny, dietetyki, psychologii, socjologii, zdrowia publicznego, promocji zdrowia, a także praktyków pracujących z pacjentami wykazującymi zaburzenia odżywiania się. Celem konferencji było zapoznanie uczestników z aktualnymi badaniami na temat zaburzeń odżywiania się, prowadzonych przez naukowców z różnych dziedzin nauki.

Organizatorami tegorocznej edycji Interdyscyplinarnej Konferencji „Zaburzenia odżywiania się” było Studenckie Koło Naukowe ds. Badań nad Zaburzeniami Odżywiania Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego we współpracy z Zakładem Psychologii Medycznej WUM, Katedrą Nauk Humanistycznych z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz Międzynarodowym Stowarzyszeniem Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Warszawa.

Znaczącą rolę w przygotowanie i przeprowadzenie tegorocznej konferencji mieli studenci Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zwłaszcza Małgorzata Pielichowska i Maria Leszczyńska (Koordynatorki Lokalne Konferencji „Zaburzenia odżywiania się” oraz aktywne uczestniczki Studenckiego Koła Naukowego ds. Badań nad Zaburzeniami Odżywiania Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego), a także Alicja Baska (Koordynator Lokalny ds. Edukacji Medycznej/Local Officer on Medical Education – LOME).

Dzięki aktywnemu zaangażowaniu studentów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w organizację sympozjum, na konferencję udało się zaprosić prelegentów z różnych ośrodków z całej Polski, m.in.: Bydgoszczy, Katowic, Krakowa, Lublina, Poznania, Siedlec, Warszawy, Torunia.

Program konferencji składał się z trzech głównych sesji. Pierwszą, zatytułowaną „Zaburzenia odżywiania się w chorobie”, rozpoczął wykład inauguracyjny wygłoszony przez dr hab. Dorotę Szostak-Węgiełek z Zakładu Żywienia (Warszawski Uniwersytet Medyczny) przybliżający uczestnikom konferencji tematykę wpływu sposobu żywienia na adipocytokiny.

Zagadnienia poruszane podczas tej sesji dotyczyły analizy częstości występowania zaburzeń odżywiania się w różnych jednostkach chorobowych. W jednym z referatów Magdalena Łapińska (WUM) przybliżyła słuchaczom problematykę zaburzeń odżywiania się w zespole policystycznych jajników. Uczestnicy konferencji mogli również posłuchać prelekcji dotyczącej związków między zaburzeniami odżywiania się a zaburzeniami obsesyjno-kompulsywnymi (Uniwersytet Jagielloński), także powikłań medycznych w przebiegu wy-

branych zaburzeń odżywiania się, m.in. zaburzeń sercowo-naczyniowych towarzyszących anoreksji (SKN Kardiologii Dziecięcej przy IP-CZD). Kolejne poruszane zagadnienie dotyczyło głównych elementów i zasad prowadzenia terapii żywieniowej u pacjentów z zaburzeniami odżywiania się – zaprezentowali je m.in. przedstawiciele SKN Żywienia Klinicznego (WUM) oraz mgr inż. Anna Jelonek (dietetyk, Warszawa).

Jedynym z zaproszonych ekspertów była mgr inż. Anna Jelonek. W swoim wystąpieniu przybliżyła problematykę pracy klinicznej z pacjentami wykazującymi zaburzenia odżywiania się, podkreśliła jednocześnie istotę tworzenia więzi terapeutycznej z pacjentem, ze szczególnym uwzględnieniem troski i zrozumienia dla pacjenta. Prelegentka przekazała wiele cennych i praktycznych wskazówek pracy z pacjentami wykazującymi anoreksję lub bulimię.

Cennym elementem tej sesji plenarnej było również zwrócenie uwagi na problematykę zaburzeń w sporcie. Tematykę tę podjęła Natalia Grzebisz z Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, której prezentacja dotyczyła zaburzeń odżywiania u biegaczek narciarskich. Zaprezentowana praca została wyróżniona przez komisję oceniającą wystąpienia prelegentów.

W tej części plenarnej komisja wyróżniła również pracę pt. „Ortoreksja wśród wegetarian” zaprezentowaną przez lek. Annę Dittfeld z Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym w Zabrze (Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach). Autorka w swojej prezentacji przedstawiła wyniki badań przeprowadzonych w grupie 2611 osób, w tym 1346 osób stosujących dietę bezmięsną oraz 1265 osób spożywających dietę mięsną.

Drugą sesję plenarną zatytułowano „Styl życia a zaburzenia odżywiania się”. Wykład inauguracyjny, dotyczący psychologicznych uwarunkowań niespecyficznych zaburzeń odżywiania się, wygłosiła dr Magdalena Pilska z Katedry Organizacji i Ekonomiki Konsumpcji (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie).

W kontekście niespecyficznych zaburzeń odżywiania się wysłuchaliśmy również pracy pt. „Neofobia żywieniowa jako zaburzenie odżywiania”, wygłoszonej przez przedstawicieli międzyuczelnianego Studenckiego Koła Naukowego Studentów Socjologii Medycyny przy Samodzielnej Pracowni Socjologii Medycyny (Uniwersytet Medyczny w Lublinie). Prelegenci Michał Rudziński, Karolina Bielecka-Saluk, Karolina Dudek, Katarzyna Patejuk, Iga Dudek, pod opieką naukową mgr Luizy Nowakowskiej, zaprezentowali problematykę zaburzeń odżywiania się u dzieci, zwłaszcza zjawisko neofobii żywieniowej, która najczęściej spotykana jest u dzieci pomiędzy 2. a 6. rokiem życia. Badacze podkreślili potrzebę jak najszybszego reagowania na zaburzenia odżywiania wśród dzieci, zwracając uwagę rodziców na istnienie i konsekwencje takiego problemu.

Podczas tej sesji plenarnej zaprezentowane były również prace dotyczące zaburzeń odżywiania się u kobiet w ciąży. Dr Agnieszka Chruścikowska (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości w Warszawie, Instytut Nauk Medycznych) zaprezentowała wyniki badań własnych dotyczących charakterystyki blogów pro-ana, a Emilia Jaśniewska (SKN przy Zakładzie



Komitet Organizacyjny konferencji



Dr Michał Gośliński



Kamila Czepczor i Katarzyna Kościcka



Przedstawicielki Fundacji „Światło dla Życia” zapoznały uczestników konferencji z pracą z pacjentem chorym na anoreksję

Biologii Medycznej WUM) w swoim wystąpieniu podjęła się próby scharakteryzowania zjawiska pregoreksji u kobiet w ciąży.

Spośród wystąpień tej części plenarnej komisja wyróżniła prelekcję pt. „Ocena percepcji smaku u osób w wieku podeszłym jako istotnego czynnika zaburzeń odżywiania”, która przygotowana została przez przedstawicieli z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. Prelegenci (dr Michał Gośliński, dr Dariusz Nowak oraz lic. Marta Ronkiewicz) zaprezentowali wyniki badań własnych, w których wykazali, że wraz z wiekiem następuje obniżenie wrażliwości smakowej. Dotyczy to szczególnie smaku słonego i gorzkiego oraz częściowo słodkiego. Dodatkowo badawcze podkreślili, że mężczyźni charakteryzują się na ogół lepszą zdolnością odczuwania smaku słonego i słodkiego, natomiast kobiety są bardziej wrażliwe na smak gorzki.

Zdaniem komisji na wyróżnienie zasłużyła również praca pt. „Postawy wobec ciała w grupie dzieci przedszkolnych oraz ich rodziców” zaprezentowana przez przedstawicieli SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny Wydział Zamiejscowy w Katowicach. Prelegentki (Kamila Czepczor, Katarzyna Kościcka, dr Anna Brytek-Matera) wykazały, że zarówno dzieci w wieku przedszkolnym, jak i ich rodzice, preferują szczupłą sylwetkę. Badaczki dodatkowo podkreśliły, że istnieje duże ryzyko, że rodzice mogą modelować negatywne postawy wobec ciała u swoich dzieci, dlatego w programach prewencyjnych należy uwzględnić psychoedukację w tym zakresie.

Ważnym obszarem tematycznym podczas drugiej sesji plenarnej było przybliżenie problematyki związku między zaburzoną obrazem ciała, a rozwojem zaburzeń odżywiania się. Omawiana problematyka była zaprezentowana między innymi przez mgr Joannę Graszewicz. Dodatkowo Paulina Możdżonek z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach przybliżyła tematykę związku między kreowaniem trendów dietetycznych przez media, a ich wpływem na rozwój.

Trzecia część plenarna poświęcona została przybliżeniu praktycznych aspektów pracy z pacjentami wykazującymi zaburzenia odżywiania się. W tej części przedstawiciele Ogólnopolskiego Centrum Zaburzeń Odżywiania, Fundacja „Centrum Terapii Zaburzeń Odżywiania”, Fundacja „Zobacz... Jestem” oraz Fundacja „Światło dla Życia” zapoznali uczestników konferencji ze schematami pracy z pacjentem.

Tegoroczna edycja Interdyscyplinarnej Konferencji „Zaburzenia odżywiania się” stanowiła cenne źródło wiedzy, zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, w kontekście pracy z pacjentami. Konferencja umożliwiła również multidyscyplinarne spojrzenie na omawianą problematykę, z punktu widzenia nie tylko nauk medycznych, ale również społecznych, dając szansę wymiany doświadczeń między różnymi ośrodkami w Polsce, które w przyszłości mogą zaowocować międzyośrodkowymi badaniami.

dr Mariusz Jaworski
Zakład Psychologii Medycznej

Redakcja „MDW” dziękuje organizatorom konferencji za przesłane fotografie

Z Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego 11 kwietnia 2016 roku

1. Nominacje, gratulacje.

JM wręczył akty powołania:

- Panu prof. dr. hab. Tomaszowi Bednarczukowi na stanowisko Ordynatora – Kierownika Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Endokrynologii;
- Panu prof. dr. hab. Piotrowi Milkiewiczowi na stanowisko Ordynatora – Kierownika Kliniki Hepatologii i Chorób Wewnętrznych Katedry Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby;
- Panu prof. dr. hab. Markowi Gołębiowskiemu na stanowisko Kierownika I Zakładu Radiologii Klinicznej;
- Panu prof. dr. hab. Leszkowi Szablewskiemu na stanowisko Kierownika Katedry i Zakładu Biologii Ogólnej i Parazytologii.

2. Ranking działalności naukowej jednostek Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w 2015 roku.

Prof. dr hab. Sławomir Majewski – Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą przedstawił Senatowi analizę działalności naukowej jednostek Uczelni dokonaną na podstawie przeprowadzonej w 2015 r. ankiety naukowo-dydaktycznej.

Kategoryzacja Wydziałów następuje co 4 lata.

Klasyfikację Wydziałów w wyniku ogólnym liczby publikacji, tj. prac w indeksowanych czasopismach, autorstwa i redakcji monografii, rozdziałów w monografiach naukowych przedstawia tabela 1.

Ankieta przeprowadzona w 2015 r. wyłoniła jednostki naukowo-dydaktyczne, które uzyskały największą liczbę punktów – tabela 2. Natomiast średnią efektywności jednostek WUM w latach 2010-2015 przedstawia tabela 3.

Z ankiety przeprowadzonej w 2015 r. wynika, że jednostkami o najwyższym wskaźniku efektywności (zatrudnienie ≥ 3 etaty) są – patrz: tabela 4.

Z analizy danych na przestrzeni badanych lat wynika, że:

- obserwuje się stały trend zwykły „efektywności” naukowej jednostek WUM;
- zwiększa się liczba projektów i poziom ich finansowania;
- efektywność i pozycja jednostek (klinik i zakładów) w rankingach WUM nie zawsze przekłada się bezpośrednio na kategoryzację Wydziałów (prace $< i > 15$ pkt.).

3. Prawo posługiwania się przez Warszawski Uniwersytet Medyczny logiem HR EXCELLENCE IN RESEARCH.

Pani prof. dr hab. Renata Górka – Prorektor ds. Kadr poinformowała Senat, że Warszawski Uniwersytet Medyczny uzyskał prawo posługiwania się logiem HR EXCELLENCE IN RESEARCH. Prawo do stosowania tego logo może uzyskać uczelnia lub instytucja naukowa, która stosuje zasady określone w takich dokumentach, jak: Europejska Karta Naukowca, Kodeks postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych.

Celem wdrożenia logo HR EXCELLENCE IN RESEARCH jest:

- premiowanie przy uzyskaniu grantów europejskich z programu Horyzont 2020;
- premiowanie przy uzyskaniu grantów krajowych;
- punktowanie przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych podczas oceny jednostek;
- uwzględnianie w warunkach konkursów w programach MNiSW jako dodatkowe kryterium oceny.

Tab. 1.

WYDZIAŁ	Udział (%) publikacji w wyniku ogólnym	Udział (%) pozostałych osiągnięć w wyniku ogólnym
I WL	96	4
II WL	95	5
WF	94	6
WLD	94	6
WNOZ	97	3

Tab. 2.

ROK	I WL	II WL	WF	WNOZ	WLD*	WUM
2010	25,75	21,14	22,97	16,92	20,92	23,30
2011	26,19	19,81	25,49	18,07	20,06	23,76
2012	31,08	22,31	30,94	23,07	26,09	28,48
2013	40,25	26,02	36,24	24,99	35,97	35,46
2014	48,08	28,52	51,62	39,77	42,05	43,98
2015	52,67	38,28	54,87	47,10	50,21	49,78

*w latach 2010-2011 efektywność określana dla jednostek Instytutu Stomatologii.

Tab. 3.

Lp.	Kod	Nazwa Jednostki	Efektywność
1	1WY	Zakład Genetyki Medycznej	242,67
2.	1WW	Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego	232,93
3.	1MR	Zakład Medycyny Ratunkowej	231,67
4.	NZM	Zakład Pielęgniarstwa Nefrologicznego	152,75
5.	1S14	Zakład Chorób Błony Śluzowej i Przyzębia	138,66
6.	1S17	Zakład Stomatologii Dziecięcej	110,67
7.	FW15	Zakład Mikrobiologii Farmaceutycznej	106,75
8.	FW14	Zakład Badania Środowiska	106,67
9	1WB2	Klinika Hepatologii i Chorób Wewnętrznych	105,00
10	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii	104,67
11.	1WR	I Katedra i Klinika Kardiologii	104,32
12.	1W44	Klinika Pediatrii	98,83
13.	1W63	Klinika Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka	97,43
14.	2M8	Zakład Epidemiologii	97,33
15	1WP	Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych	96,19
16	1S5	Klinika Dermatologii i Immunodermatologii	93,56
17.	2M11	Klinika Dermatologii i Wenerologii	92,57
18.	FW27	Zakład Bioanalizy i Analizy Leków	91,40
19.	NZN	Zakład Pielęgniarstwa Klinicznego	90,67
20.	2W5	III Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii	89,50

Aktualnie tytuł HR EXCELLENCE IN RESEARCH w Polsce posiada: 12 jednostek naukowych (instytut, fundacja, centrum badawcze); 1 uniwersytet, tj. Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Deklarację wdrożenia zasad HR EXCELLENCE IN RESEARCH złożyło 77 uczelni wyższych oraz jednostek naukowo-badawczych.

4. Sprawy finansowe.

Senat zatwierdził Sprawozdanie Finansowe Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego za 2015 rok.

Senat zatwierdził następujący podział zysku bilansowego netto na Fundusz Zasadniczy oraz Fundusz Rozwoju Uczelni na 2016 rok:

Wynik Finansowy netto za 2015 rok	7.655.716,65 zł;
• Fundusz Zasadniczy	6.124.573,32 zł;
• Fundusz Rozwoju Uczelni	1.531.143,33 zł.

Senat wyraził zgodę na realizację przez Warszawski Uniwersytet Medyczny inwestycji „Modernizacja energetyczna budynków Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego”, oraz wniesienie wymaganego wkładu własnego w wysokości 15% od kosztów

Tab. 4.

Lp.	Pozycja w rankingu	Wydział	Nazwa Jednostki	Liczba punktów	Nauka – suma efektów	Efektowność
1	11	I WL	I Katedra i Klinika Kardiologii	1.982	19	104,32
2.	12	IWL	Klinika Pediatrii	1.186	12	98,83
3.	32	I WL	Katedra i Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej	1.179	19,15	61,57
4.	15	I WL	Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych	1.010	10,5	96,19
5.	2	I WL	Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego	955	4,1	232,93
6.	34	I WL	I Klinika Położnictwa i Ginekologii	868	15	57,87
7.	28	I WL	Katedra i Zakład Patomorfologii	846	13	65,08
8.	70	I WL	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii i Alergologii	769	22	43,95
9.	46	I WL	Katedra i Klinika Neurologii	757	17	44,53
10.	1	I WL	Zakład Genetyki Medycznej	728	3	242,67
11.	3	I WL	Zakład Medycyny Ratunkowej	695	3	231,67
12.	36	I WL	Katedra i Zakład Mikrobiologii Lekarskiej	692	12	57,67
13.	27	WF	Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej	676	10	67,60
14.	66	I WL	Katedra i Zakład Histologii i Embriologii	663	18,45	35,93
15.	67	WNOZ	Zakład Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii	659	18,5	35,62
16.	43	WNOZ	Zakład Zdrowia Publicznego	653	14	46,64
17.	55	I WL	Katedra i Klinika Psychiatria	647	15,5	41,74
18.	10	WF	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii	628	6	104,67
19.	4	WNOZ	Zakład Pielęgniarstwa Nefrologicznego	611	4	152,75
20.	61	I WL	Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby	578	15,5	37,29

kwifikowanych inwestycji, zgodnie z warunkami konkursu; jak również pokrycie kosztu podatku niekwifikowanego VAT.

5. Uchwała Senatu w sprawie przyznania Panu mgr. Tadeuszowi Glinkowskiemu Medalu „Za Zasługi dla Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego”.

Senat przyznał Panu mgr. Tadeuszowi Glinkowskiemu Medal „Za Zasługi dla Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.”

6. Sprawy szpitali klinicznych.

Senat pozytywnie zaopiniował sprawę przedłużenia umowy linii kredytowej i kredytu obrotowego udzielonego Szpitalowi Klinicznemu Dzieciątka Jezus przez BGK oraz przedłużenia umowy poręczenia spłaty tych kredytów przez Uczelnię.

7. Sprawy dydaktyczno-wychowawcze.

Senat przyjął zmiany w Regulaminie Studiów.

Senat zatwierdził limity przyjęć na studia w roku akademickim 2016/2017.

Senat uchwalił warunki i tryb rekrutacji na studia doktoranckie stacjonarne i niestacjonarne prowadzone w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym w roku akademickim 2016/2017.

Senat przyjął uchwałę zmieniającą zasady płatności za studia prowadzone w języku angielskim na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym w Oddziale Nauczania w Języku Angielskim II Wydziału Lekarskiego, na Wydziale Lekarsko-Dentystycznym oraz na Wydziale Farmaceutycznym z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej.

Senat zatwierdził wzór aneksu do umowy za studia prowadzone w języku angielskim.

8. Sprawozdanie z działalności Samorządu Studentów w 2015 roku w tym działalności finansowej oraz planów w najbliższym okresie.

Roman Koński – Przewodniczący Samorządu Studentów WUM poinformował zebranych, że struktura Samorządu Stu-

dentów Warszawskiego Uniwersytetu przedstawia się następująco: Zarząd Samorządu Studentów; Zarządy Samorządów Wydziałowych; Uczelniany Parlament Studentów; Przedstawiciele studentów w organach kolegialnych Uczelni.

Obecnie w ramach Samorządu Studentów działają następujące komisje: Komisja Dydaktyki; Komisja Informacji i Promocji; Komisja Kultury; Komisja Sportu i Turystyki.

Inicjatywy realizowane przez Samorząd Studencki poza działaniami komisji to: loteria charytatywna dla Domu Dziecka nr 4; akcja promująca krwiodawstwo „WUM – mamy to we krwi”; zakup sof do Centrum Dydaktycznego; zakup pufów do czytelni Biblioteki Głównej; uczestnictwo w konferencji Komisji Wyższego Szkolnictwa Medycznego oraz organizacja jednej z nich; uczestnictwo w Krajowej Konferencji Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej; Wigilia organizacji studenckich; nowy Regulamin wypożyczania szafek w Centrum Biblioteczno-Informacyjnym.

Samorządy Wydziałowe zajmują się m.in.: dystrybucją fartuchów oraz bluz z logo Uczelni oraz Wydziałów; organi-

zacją Dni Adaptacyjnych na wydziałach dla nowych studentów; pomocą w rozwiązywaniu problemów studentów; organizacją wydarzeń integracyjnych dla studentów wydziałów.

9. Sprawy Centrum Kształcenia Podyplomowego.

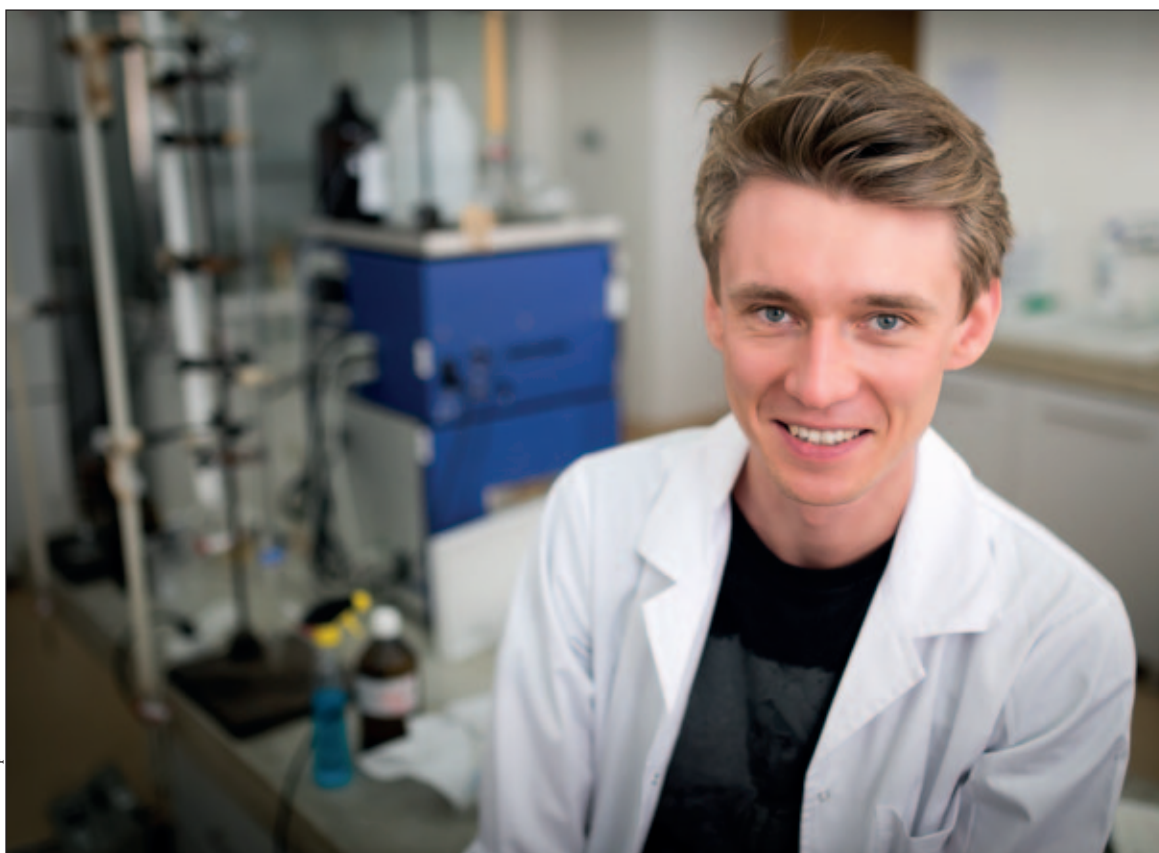
Senat przyjął Sprawozdanie Dziekana Centrum Kształcenia Podyplomowego z realizowanej przez niego polityki osobowej, działalności naukowej i rozwoju Centrum wraz ze sprawozdaniem nt. działalności finansowej za okres od września 2012 r. do dnia będącego terminem posiedzenia Senatu.

10. Omówienie najważniejszych spraw bieżących Uczelni.

JM poinformował członków Senatu o następujących sprawach:

- Obecnie trwają prace Komisji Przetargowej, których celem jest wyłonienie w drodze przetargu wykonawcy inwestycji pn. „Budowa Centrum Stomatologii”;
- Zgodnie z zaleceniem Senatu Uczelnia wystąpiła o wykonanie nowych operatów szacunkowych dla budynku przy ul. Dickensa oraz budynków i działek przy ul. Dalibora 1.
- W dniu 15 kwietnia nastąpi oficjalne otwarcie nowego budynku, w którym mieścić się będzie Katedra i Zakład Patomorfologii, jako część Szpitala Pediatrycznego.
- W dniu 20. 04. br. o godzinie 10.30 odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci Pana prof. dr. hab. Jana Zaorskiego, absolwenta Wydziału Lekarskiego we Lwowie, twórcy warszawskiej szkoły chirurgii eksperymentalnej i pediatrycznej. Odsłonięcie pamiątkowej tablicy, połączone będzie z nadaniem imienia Pana Profesora sali nr 8 w Centrum Biblioteczno-Informacyjnym.
- JM Rektor poinformował, że Uczelnia Łazarskiego oraz Uniwersytet im. Stefana Wyszyńskiego otrzymały już zgodę na otwarcie kierunku lekarskiego.

mgr Elwira Zielińska/Biuro Organizacyjne WUM



Fot. Michał Teperak

Dr Jakub Piwowarski (Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii) laureat programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

Panie Doktorze, dlaczego wybrał Pan studia farmaceutyczne?

Początkowo w ogóle nie sądziłem, że będę zajmować się naukami przyrodniczymi. Zanim rozpocząłem studia, zwracałem się bardziej w kierunku humanistyki. Z jednej strony był to wybór czysto pragmatyczny, ponieważ gwarantował w przyszłości zdobycie pewnego zawodu. Choć nie bez znaczenia było moje zainteresowanie biologią i chemią, które mogłem rozwijać studiując farmację. Nigdy nie myślałem o studiowaniu medycyny. Nie planowałem również żadnej kariery naukowej. Aż do III roku studiów. Wtedy zacząłem zastanawiać się, co dalej, jak pokierować swoim życiem po otrzymaniu dyplomu. Nie wyobrażałem sobie pracy w aptece lub na stanowisku przedstawiciela farmaceutycznego. W tym samym czasie zwróciłem uwagę na farmakognozę, czyli na badanie roślin leczniczych pod kątem wykorzystania ich w nowoczesnej medycynie. Chcąc poszerzyć wiedzę na ten temat, włączyłem się w działalność Studenckiego Koła Naukowego przy Katedrze Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii, gdzie rozpocząłem współpracę z panią dr hab. Anną Kiss. Uczestniczyłem w zajęciach w kole naukowym dość intensywnie, chociaż ze względu na ogromną liczbę obowiązkowych zajęć, sprawiało to mi oraz innym studentom wielką trudność.

Skąd wzięło się Pana zainteresowanie farmakognozą i fitoterapią?

Trudno mi na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć. Chociaż z opowieści mojej babci wiem, że moja prababca była tzw. babą – przyjmowała porody i zajmowała się ziołolecnictwem w jednej z podkieleckich wsi. Babcia trochę

kontynuowała te tradycje, jednocześnie od dzieciństwa wzbudzała we mnie zainteresowanie przyrodą oraz zapoznawała z różnymi roślinami leczniczymi. Nie bez znaczenia była moja późniejsza działalność w kole naukowym i poznanie dr hab. Anny Kiss – naukowca o szerokich horyzontach i otwartej na współpracę, dającej młodym ludziom dużo wolności oraz wsparcia merytorycznego i praktycznego.

Odnoszę wrażenie, że dziedzina, którą się Pan zajmuje, wśród wielu osób często jest redukowana do tradycyjnego leczenia ziółkami, nie wspominając o wiedźmach tworzących tajemnicze mikstury...

Tak. To chyba coś o mojej prababci. Niestety podobne myślenie dotyczy większości ludzi.

Nie irytuje was takie archaiczne postrzeganie?

Zdecydowanie jest to niesprawiedliwa ocena naszej działalności. Wystarczy się głębiej zastanowić i spojrzeć na leki stosowane obecnie w terapii, aby dostrzec, że większość z nich wywodzi się ze źródeł naturalnych – głównie roślin i grzybów. Morfina, digoksyna, paklitaksel, kamptotecyna itd., o antybiotykach nawet nie wspominając. Przypomnieć należy także laureatów zeszłorocznej Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny. Wśród nich znalazła się Tu Youyou, która z *Artemisia annua* – bylicy rocznej wyizolowała artemizyninę – lek stosowany obecnie w terapii lekoopornych postaci malarii. Niestety bardzo często się zdarza, że sami lekarze patrzą na nas jak na zielarzy zajmujących się jakimiś gusłami w laboratorium, nie traktując wyników naszych badań poważnie.

A jak jest naprawdę? Czym się w rzeczywistości zajmujecie?

Mamy bardzo krytyczne podejście do leku roślinnego. Badając jakąś roślinę, staramy się robić to w konkretnym kierunku. Oczywiście bardzo często wychodzimy z wiedzy dotyczącej tradycyjnego zastosowania danej rośliny. Mamy na uwadze, że używanie danej rośliny jako lekarstwa zostało wypracowane przez dawne społeczeństwa wraz z ich ewolucją. W ciągu wieków ludzie, metodami prób i błędów, dobierali sobie różne rośliny do leczenia rozmaitych schorzeń. Jesteśmy zatem w posiadaniu bardzo cennej wiedzy dotyczącej tego, jakie rośliny były stosowane i mogą zawierać substancje potencjalnie skuteczne w leczeniu pewnych schorzeń. Nie wiemy natomiast, czy rzeczywiście były skuteczne, czy wywoływały tylko efekt placebo oraz czy ich stosowanie było bezpieczne dla organizmu. Nasze badania skupiają się głównie na potwierdzeniu zasadności tradycyjnego stosowania roślin leczniczych z użyciem komórkowych modeli *in vitro* i *ex vivo*. Staramy się również wskazać, które z obecnych w badanych ekstraktach związków chemicznych mogą być odpowiedzialne za jego ewentualną aktywność biologiczną. Nasza polityka oparta jest na typowo naukowym podejściu do leku roślinnego. W żadnym wypadku nie chodzi nam o to, żeby szukać panaceum. Owszem, zdarzają się ośrodki naukowe, które prezentują podejście bardziej „zielarskie”, lecz taki stosunek do leku pochodzenia naturalnego oczywiście nie jest dobry i nie przynosi farmakognoście dobrej prasy.

Na czym polega współcześnie badanie roślin pod kątem ich zastosowania w medycynie?

Badania leków roślinnych to bardzo trudne zadanie. Kiedy badamy lek syntetyczny, mamy do czynienia przeważnie z jednym związkiem chemicznym, którego struktura jest nam dobrze znana i którego obecność w organizmie oraz działanie możemy stosunkowo łatwo monitorować. W przypadku leku roślinnego mamy do czynienia ze skomplikowanymi mieszaninami składników mogących wykazywać bardzo różny wpływ na ludzki organizm. Wypadkowa ich działania jest często bardzo trudna do jednoznacznego określenia. To, co umożliwiła dzisiejsza technika, to takie podejście do ekstraktu roślinnego, dzięki któremu jesteśmy w stanie dokładnie zbadać wiele zawartych w nim składników jednocześnie. Na tym bazuje tzw. metabolomika, próbująca spojrzeć na ekstrakt roślinny w sposób całościowy, holistyczny. Podstawy nowoczesnej farmakognozji nie zmieniły się jednak od wielu lat: mamy ekstrakt i szukamy w nim takich związków, które mogą leczniczo działać na organizm. Musimy oczywiście związki te w końcu wyizolować, co czasem sprawia ogromną trudność – bowiem w ekstrakcie znajdują się setki składników, a my do badań biologicznych przeważnie potrzebujemy wyizolować pojedyncze, czyste związki. Gdy już określiliśmy strukturę wyizolowanego związku, przeprowadzamy dla niego badania aktywności biologicznej *in vitro*. W dalszej kolejności, gdy wyniki oznaczeń *in vitro* wskazują na interesujące właściwości biologiczne, badania nad takim związkiem, lub też bardzo dokładnie scharakteryzowanym fitochemicznie ekstraktem, zakładają też oznaczenia aktywności *in vivo*. Jak widać, nasza praca obejmuje nie tylko badania fitochemiczne, polegające na identyfikacji związków czy ich izolacji, ale także badania wyciągów i pojedynczych związków na modelach komórkowych.

Czy jest wg Pana Doktora jakieś zagadnienie, które szczególnie mocno wpływa na tematykę czy charakter podejmowanych prac naukowych w dziedzinie farmakognozji?

W mojej ocenie, zarówno w nowoczesnej farmakognozji, jak i generalnie w medycynie, słusznie zaczęto ostatnio wnikliwie przyglądać się procesom zachodzącym we florze jelitowej. Nie jest to zagadnienie nowe, jednak po latach niezbyt poważnego traktowania, obecnie flora jelitowa ponownie znajduje się w orbicie zainteresowań wielu badaczy, również tych zajmujących się terapią lekami roślinnymi.

Dlaczego akurat flora jelitowa?

W latach wcześniejszych, kiedy badano wyciągi roślinne i ich wpływ na organizm, np. na modelach *in vitro*, szukano przeważnie wpływu tych związków, które pierwotnie występują w stosowanych ekstraktach. Załóżmy, że w ekstrakcie roślinnym znajduje się związek X. Kiedy chciano zbadać aktywność tego związku, izolowano go, i przeprowadzano szereg badań *in vitro* zakładając, że związek ten znajdzie się później w organizmie i będzie miał możliwość wpływu na szlaki biochemiczne w komórce. Dziś wiemy, że w przypadku niektórych występujących w roślinach związków ich biodostępność jest raczej znikoma. Zdarzało się, że prowadząc badania *in vivo* na zwierzętach, mimo obserwowanego efektu terapeutycznego, występujące w ekstraktach związki nie były później znajdowane w osoczu, moczu ani kale. Niedostateczna wiedza dotycząca biodostępności takich związków często ograniczała możliwość prowadzenia badań klinicznych. Dlatego w tym miejscu istotna może okazać się flora jelitowa, która może odgrywać szczególną rolę w przypadku stosowanych doustnie leków roślinnych.

Na czym polega ta rola?

Kiedy zażywamy jakiś lek pochodzenia roślinnego, nie wszystkie związki są wchłaniane przez organizm. Aż do momentu pojawienia się w jelicie grubym. Dopiero tam mikroorganizmy występujące we florze jelitowej, posiadające bardzo intensywną aktywność enzymatyczną, mogą metabolizować składniki wyciągu powodując ich rozkład do zupełnie innych związków, które mogą być już biodostępne dla organizmu. Flora jelitowa jest w stanie całkowicie zmienić skład ekstraktu i spowodować powstanie nowych związków, które mogą ulec wchłonięciu w jelicie grubym i przez to oddziaływać na cały organizm.

Do tej pory badano głównie związki, które występują w roślinach, jedynie pod kątem tego, czy i jak działają na procesy biochemiczne w komórkach. Często zapominano o sprawdzeniu, jak wygląda ich metabolizm, i jaki ma on wpływ na ich występowanie w tkankach oraz w płynach ustrojowych. Dzięki takiemu podejściu możemy ustalić, co rzeczywiście jest wchłaniane, jaki związek faktycznie znajduje się później w organizmie, a następnie wpływa na procesy biochemiczne, np. szlaki przekazywania sygnałów czy ekspresję genów. Oczywiście jeśli stosujemy jakiś ekstrakt zewnętrznie, np. na rany czy owrzodzenia, możemy pominąć aspekt metabolizmu przez florę jelitową, ponieważ w tej sytuacji dochodzi do bezpośredniego kontaktu z leczoną tkanką. Natomiast w przypadku związków stosowanych doustnie, badanie metabolizmu przez florę jelitową powinno być w mojej ocenie niezbędne.

W tym miejscu natrafiamy jednak na kolejną trudność, polegającą na różnicach osobniczych w metabolizmie, które uwidaczniają się szczególnie w przypadku flory jelitowej. Badając aktywność flory pobieranej od różnych dawców, nie zdarzyło mi się jeszcze, żeby jej aktywność była identyczna, ani nawet specjalnie podobna. Mało tego, jakiś czas temu rozmawiałem ze znajomą panią profesorem badającą

wpływ zmian we florze jelitowej na rozwój chorób metabolicznych. Okazuje się, że skład flory jelitowej potrafi się też diametralnie zmieniać w zależności od pory dnia.

Czy te okoliczności nie wprowadzają zbyt dużego chaosu w waszych badaniach?

No właśnie. To, co i tak było już skomplikowane, teraz, jak Pan widzi, zaczyna być jeszcze bardziej złożonym problemem. Pomimo ogromu zmiennych, można próbować wyciągnąć jakieś ogólniejsze wnioski, natomiast pamiętajmy, że mamy do czynienia z bardzo skomplikowanym układem, do badania którego niezbędna jest duża liczba przeprowadzonych prób oraz użycie wysublimowanych narzędzi statystycznych. Obecnie bazujemy na prostych obserwacjach dotyczących flory jelitowej, natomiast trudno precyzyjnie wskazać mechanizmy pewnych zjawisk tam zachodzących, ponieważ wciąż bardzo mało na ten temat wiadomo; znamy jak dotąd jedynie kilka procent wchodzących w skład flory jelitowej mikroorganizmów, a jak już powiedziałem, dodatkowo jesteśmy pod tym względem bardzo zróżnicowani.

Flory jelitowej dotyczą dwa projekty naukowe, na które uzyskał Pan granty Narodowego Centrum Nauki. W 2011 roku w ramach grantu Preludium kierował Pan projektem „Wpływ metabolitów elagotanoidów produkowanych przez bakterie flory jelitowej – urolityn na prozapalną aktywność neutrofili w kontekście chorób układu sercowo-naczyniowego”, w 2013 otrzymał Pan grant Etiuda na projekt „Ziele krwawnicy (*Lythri herba*) – określenie wpływu wyciągu, izolowanych elagotanoidów oraz ich metabolitów na prozapalne funkcje neutrofili”. Czy mógłbym poprosić o zwięzłą prezentację tych projektów?

Pierwszy z nich dotyczył metabolitów elagotanoidów powstających pod wpływem flory jelitowej. Elagotanoidy to związki należące do garbników, które znajdują się m.in. w orzechach, dojrzewającym w dębowych beczkach winie czy w owocach granatu. Produktem metabolizmu wielkocząsteczkowych elagotanoidów we florze jelitowej są urolityny. Substancje roślinne i produkty spożywcze bogate w elagotanoidy wykazują pozytywne efekty prewencyjne i terapeutyczne w przypadku różnych chorób o podłożu zapalnym, szczególnie w nieswoistych stanach zapalnych jelita grubego i chorobach układu sercowo-naczyniowego. Ich skuteczność często udokumentowana jest badaniami klinicznymi. Jednak ze względu na ograniczoną biodostępność garbników, nasza wiedza na temat mechanizmów odpowiedzialnych za efekty, jakie wywołują w organizmie, była mocno ograniczona. Z wcześniejszych badań prowadzonych m.in. przez prof. Tomás-Barberána było wiadomo, że po spożyciu soku z granatu pojawiają się w organizmie niskocząsteczkowe związki, zwane urolitynami. Chcąc wskazać mechanizmy działania przeciwwzapalnego urolityn, postanowiłem zbadać ich wpływ na odpowiedź zapalną ludzkich neutrofili. Urolityny do badań otrzymałem dzięki pomocy dr. Sebastiana Granicy z naszej Katedry, który oprócz tego, że jest świetnym farmakognostą, ukończył Wydział Chemii na Uniwersytecie Warszawskim i dlatego bez problemu potrafił zsyntetyzować te związki. Posiadając urolityny, które wiedzieliśmy już, że występują w krwioobiegu, mogliśmy zbadać ich wpływ na odpowiedź zapalną ludzkich neutrofili.

Otrzymaliśmy bardzo interesujące wyniki. Urolityny rzeczywiście działały hamująco na odpowiedź zapalną neutrofili, mało tego, stężenie przy którym były przez nas badane mieściło się w zakresie ich biodostępności. To oznacza,

że istotnie mogą one w organizmie wykazywać pozytywny wpływ m.in. na układ sercowo-naczyniowy.

Czy kolejny projekt, będący częścią Pana rozprawy doktorskiej, kontynuował podjęte wątki?

Tak, ale jednocześnie chciałem pójść odrobinę dalej. We wcześniejszym projekcie nie badałem wpływu urolityn na szlaki sygnalizacyjne i ekspresję genów odpowiedzialnych za progresję stanu zapalnego, dlatego chciałem to sprawdzić na modelu makrofagów. W tym celu nawiązałem współpracę z prof. Thomasem Moeslingerem z Instytutu Fizjologii Uniwersytetu Medycznego w Wiedniu. Półroczny pobyt w tym instytucie pozwolił mi na przeprowadzenie, za pomocą najnowocześniejszych technik biologii molekularnej, poszerzonych badań biologicznych dotyczących wpływu urolityn na odpowiedź zapalną makrofagów. Wyniki pierwszego projektu zostały opublikowane w czasopiśmie *Planta Medica*.

A więc sukces...

Jednak okupiony długą walką. Na początku żadne czasopismo nie chciało przyjąć mojej pracy do druku, co było szalenie frustrujące. Zresztą nie tylko tej, kolejnej również. Z rozmów z jednym z edytorów dowiedziałem się, że tematyka mojej pracy była dla nich trochę dziwna. Jak mówiłem wcześniej, nie były to typowe badania dotyczące wyizolowania związku z rośliny, a następnie badaniu tego związku na modelu *in vitro*. Trochę niesztampowe podejście moich badań oraz brak w autorach pracy powszechnie uznanego autorytetu naukowego, który firmowałby te wyniki, chyba skutecznie hamowały szansę na publikację.

Ale nie załamywał się Pan.

Wręcz przeciwnie. To była prawdziwa załamka.

Jak zakończona?

W końcu złożyłem artykuł do czasopisma *Planta Medica*. Ono na początku również odrzuciło moją pracę, ale jednocześnie redaktorzy zasugerowali mi, jakich zmian dokonać, aby – po powtórny przesłaniu – mogli przekazać pracę do recenzji. Zgodnie z ich zaleceniami poprawiłem artykuł. Na ironię zakrawa fakt, że kilka miesięcy później *Planta Medica* uznało ten artykuł za najbardziej innowacyjną pracę opublikowaną na jego łamach w 2014 roku. Mówiąc o trudnościach na początku drogi naukowej, nie sposób nie wspomnieć o problemach z publikacją prac. Ale podobnie wygląda sprawa w przypadku grantów. Zanim dostałem pierwsze granty, szereg moich aplikacji było odrzucanych. Często widoczne było w recenzjach sceptyczne podejście do dziedziny, którą się zajmuję. Podobne sytuacje mogą frustrować, ale równocześnie uczyć. Mimo odrzuconej aplikacji, zawsze otrzymujemy recenzję, a jeśli jest ona merytoryczna, to pozwala znacząco ulepszyć projekt badawczy, tak aby następnym razem otworzyła się szansa na jego sfinansowanie.

Jakie ma Pan plany naukowe na najbliższy czas?

Zostałem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii. Na obecnym etapie mojej działalności naukowej nie rozglądam się za nowymi obiektami zainteresowań, staram się raczej zgłębiać tematykę, którą zajmowałem się do tej pory. W projektach, na które obecnie złożyłem aplikacje o uzyskanie finansowania, chcę z jednej strony kontynuować badanie aktywności przeciwwzapalnej urolityn, a z drugiej skupić się na dalszych etapach metabolizmu tych związków. Nie ograniczać się do flory jelitowej, ale wejść w głąb i zająć się np. układem mikrosomalnym wątroby. Chciałbym też pozwolić ruszyć w kierunku badań *in vivo*. W tym celu złożyłem

projekt do Fundacji Alexandra von Humboldta na wyjazd naukowy na Wolny Uniwersytet w Berlinie, aby we współpracy z prof. Matthiasem Melzigiem i prof. Jürgenem Zentkiem prowadzić badania wpływu związków pochodzenia naturalnego i ich metabolitów na interakcje bakterii ze śródbłonkiem jelitowym. Oczywiście zanim rozpocznę badania *in vivo*, optymistycznie musi prezentować się komplet wyników badań *in vitro*.

Wspomniał Pan na początku rozmowy dr hab. Annę Kiss. Czy kreatywne środowisko gwarantuje sukces naukowy?

Miałem bardzo duże szczęście, że trafiłem na taki moment i ludzi w Katedrze. Zarówno dr hab. Anna Kiss, jak i kierujący Katedrą prof. Marek Naruszewicz są bardzo otwarci na młodych ludzi, nie duszą ich swoimi ambicjami, co niestety często się zdarza w polskiej nauce. Znam przypadki niezwykle zdolnych doktorantów, również i naszej Uczelni, którzy zmuszeni byli odejść z tego powodu do innych ośrodków. Sposób zarządzania Profesora zapewnił nam świetną aparaturę i idealne środowisko do rozwoju naukowego. Kiedy przypomnę sobie moje początki w kole naukowym, nie wyglądało to tak, jak teraz. Wtedy posiadaliśmy tylko jeden chromatograf. Obecne, nowoczesne wyposażenie pozwala wykonywać ciekawe i nowatorskie badania i praktycznie nic nie ogranicza naszych naukowych fantazji. Pani Docent udało się zbudować zespół młodych i dynamicznych ludzi. Od początku była zwolenniczką nowoczesnego podejścia farmakognostycznego. Nauczyła mnie tego, że należy bardzo krytycznie podchodzić do wszelkich informacji i ostrożnie analizować wyniki oraz wyciągać wyważone wnioski. Dała mi też możliwość realizowania własnych pomysłów, ofiarując ogromne wsparcie merytoryczne. Praca w tak zgranym zespole i otwarte podejście do nauki bardzo mobilizują i zachęcają do dalszych poszukiwań.

Czy teraz sam Pan mobilizuje studentów do działalności naukowej?

Tak, aczkolwiek bywa to trudne.

Dlaczego?

Powodem jest nie tyle ich brak chęci do prowadzenia badań naukowych, a zwyczajny brak czasu, niemożność pogodzenia studiów z inną, wykraczającą poza ich program działalnością. Wiem o czym mówię, bo sam miałem podobne trudności, kiedy zaczynałem działać w kole naukowym. Natłok zajęć rodził i nadal rodzi problem taki, że brakuje przestrzeni do rozwijania własnych zainteresowań naukowych. Jest bardzo dużo studentów, którzy chcieliby działać naukowo, jednak logistycznie nie mogą pogodzić uprawiania dwóch aktywności. Mimo tego wielu studentów nie rezygnuje z zajmowania się nauką, często poświęcając ferie czy wakacje, aby pojawić się w laboratorium. W naszym SKN studenci są wciągani w badania naukowe, a ich praca w ramach koła jest integralną częścią prac naukowych realizowanych przez pracowników Katedry. Traktujemy ich po partnersku, szanujemy ich pracę, po prostu stają się członkami naszego zespołu.

Co dalej? Habilitacja?

Habilitacja to konsekwencja rozwoju naukowego i oczywiście znajduje się w moich planach. Będzie ona wypadkową prowadzonych przeze mnie badań, bo to one są dla mnie najważniejsze. Wyjazd na stanowisko post-doc to w dzisiejszych czasach konieczność, aby móc się dalej rozwijać naukowo. Wyjazdy zagraniczne do instytutów badawczych są oczywiście niezbędne i szalenie stymulujące naukowo, nie mam jednak w planach wiązać się na stałe z innym ośrodkiem naukowym i to w naszej Katedrze zamierzam głównie realizować swoje przyszłe prace badawcze.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Cezary Ksel

Oprócz dr. Jakuba Piwowarskiego w gronie laureatów programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej znalazła się dr Małgorzata Kurkowiak z Zakładu Immunologii Centrum Biostruktury.

Warszawski Uniwersytet Medyczny otrzyma dofinansowanie na stworzenie Centrum Symulacji Medycznych

1 kwietnia 2016 r. w siedzibie Ministerstwa Zdrowia, Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych prof. Marek Kulus podpisał umowę na dofinansowanie projektu pn.: „Wdrożenie Programu Rozwojowego w oparciu o Centrum Symulacji Medycznych Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego”.

Jednym z kluczowych działań projektu będzie wypracowanie i wdrożenie programu rozwojowego, na który składać się będzie stworzenie Centrum Symulacji Medycznych. Powstanie ono w wyniku adaptacji budynku byłego Szpitala Pediatricznego przy ul. Działdowskiej w Warszawie. Już jesienią 2017 r. nasi studenci dostaną do dyspozycji 6 sal symulacji, tzw. wysokiej wierności – blok operacyjny,

2 pomieszczenia do intensywnej terapii, salę szpitalnego oddziału ratunkowego, porodową oraz pielęgniarską. Ponadto w ramach symulacji tzw. niskiej wierności stworzone zostaną po 3 sale do ćwiczeń ratunkowych z zakresu ALS (*Advanced Life Support*) i BLS (*Basic Life Support*), 3 pracownie nauki umiejętności technicznych oraz dodatkowo sala nauki umiejętności stomatologicznych. Nie zabraknie również pomieszczeń do nabywania umiejętności pielęgniarskich i położniczych czy pomieszczeń egzaminacyjnych OSCE (*Objective Structured Clinical Examination*).

Projekt zakłada też stworzenie podręcznika symulacji dla studentów i instruktorów oraz bazy scenariuszy zajęć i filmów instruktażowych. Plany obejmują także udział kadry akademickiej w szkoleniach, zjazdach i konferencjach oraz uczestnictwo studentów w ogólnopolskich zawodach symulacyjnych.

Projekt o łącznej wartości 27 647 747,60 zł jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a jego realizacja przewidziana jest do końca 2022 r.

Biuro Informacji i Promocji

Odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci prof. Jana Zaorskiego



W uroczystości wzięli udział: Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej prof. Leszek Żukowski wraz z wiceprezesem Jerzym Żelaśkiewiczem oraz dr. hab. Markiem Cieciorą – członkiem Prezydium. Szczególnymi Gośćmi byli członkowie rodziny Pana Profesora Jana Zaorskiego, byli Rektorzy naszej *Alma Mater* – prof. Bogdan Pruszyński i prof. Tadeusz Tołłoczko oraz prof. Bruno Szczygieł – wieloletni kierownik Katedry oraz III Kliniki Chirurgicznej (obecnie Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Żywienia), utworzonej w 1955 roku na bazie Oddziału Chirurgicznego VI B Szpitala Dzieciątka Jezus, którego ordynatorem był prof. Jan Zaorski.

Rektor prof. Marek Krawczyk podkreślił, że ogromne zasługi prof. Jana Zaorskiego polegają nie tylko na jego dokonaniach powojennych, ale przede wszystkim bohaterskiej działalności w czasie II wojny światowej – zorganizowaniu i kierowaniu w latach 1941-1944 tajnym nauczaniem medycyny, odbywającym się w Prywatnej Szkole Zawodowej dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego, tzw. „Szkole Zaorskiego”, która w rzeczywistości była tajnym Wydziałem Lekarskim.

Prezes prof. Leszek Żukowski przypomniał początki budowania polskiego państwa podziemnego w czasie II wojny światowej oraz funkcjonowania Armii Krajowej. Przybliżył ideę umieszczania biało-czerwonych tabliczek z symbolem Polski Walczącej oraz kodem QR na grobach powstańców warszawskich i w strategicznych miejscach związanych z walkami powstańczymi, której nadrzędnym celem jest utrwalenie

20 kwietnia 2016 roku odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej Profesora Jana Zaorskiego połączone z nadaniem Jego imienia sali wykładowej w Centrum Biblioteczno-Informacyjnym.

nie pamięci o żołnierzach AK. – Chcemy przed 72. rocznicą wybuchu powstania warszawskiego umieścić ok. 200 tabliczek w miejscach, które powinny pozostać w pamięci Polaków. Przypomnę, że w czasie walk powstańczych w Warszawie istniało 16 punktów opatrunkowych, 28 punktów sanitarnych, 26 szpitali i 91 szpitali polowych – powiedział prof. Leszek Żukowski i dodał, że umieszczenie tabliczek z kodem QR na terenie naszego Uniwersytetu „to ukłon z naszej strony dla służby zdrowia spowodowany wdzięcznością za pomoc i opiekę nad nami w sierpniu i wrześniu 1944 roku”.

Uroczystego odsłonięcia tablicy upamiętniającej prof. Jana Zaorskiego dokonali: prof. Marek Krawczyk, prof. Tadeusz Tołłoczko, prof. Bogdan Pruszyński oraz prof. Bruno Szczygieł.

Część konferencyjna wydarzenia odbyła się w Sali wykładowej im. prof. Jana Zaorskiego. Rozpoczęła ją prezentacja Rektora prof. Marka Krawczyka, poświęcona najważniejszym dokonaniom i datom z życia prof. Jana Zaorskiego.

Uzupełnieniem ikonograficznym treści zawartych w wystąpieniu Rektora naszej Uczelni była prezentacja prof. Edwarda Towpika – dyrektora Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Wśród wielu osiągnięć prof. Jana Zaorskiego jedno z najbardziej doniosłych dotyczy stworzenia i prowadzenia Prywatnej Szkoły Zawodowej dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego, której wykładowcy, studenci i absolwenci tworzyli podwaliny pod rozwój powojennej polskiej medycyny. Obecny na spotkaniu dr Jan Faryna – syn „Zaorszczaków”, prof. Marii Kobuszewskiej oraz prof. Tadeusza Faryny – mówił, że studenci „Szkoly Zaorskiego” stanowili po 1945 roku specyficzną elitę medyków, wspierała rodzinę lekarską, podkreślił jednak, że „czesne w tej szkole było najdroższe na świecie, ponieważ stanowiło je życie”.

Wątek ten kontynuował prof. Tadeusz Tołłoczko, który zwrócił uwagę na bohaterstwo i odwagę oraz determinację zarówno medyków nauczających w „Szkole Zaorskiego”,



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej prof. Jana Zaorskiego



Prof. Leszek Żukowski prezentuje tabliczkę informacyjną z kodem QR

jak i studentów, w dramatycznych momentach wojny, kiedy karą za nauczanie medycyny była śmierć.

Swoją historię związaną z uczęszczaniem do „Szkoły Zaorskiego” opowiedzieli również prof. Zbigniew Szreniawski (Dziekan I Wydziału Lekarskiego w latach 1984-1987) oraz prof. Andrzej Danysz (w szkole prof. Jana Zaorskiego pełniący m.in. funkcję asystenta prof. Stefana Różyckiego, w latach późniejszych wieloletni przewodniczący Koła Medyków i Lekarzy Powstania Warszawskiego).

Dr hab. Marek Cieciora omówił dotychczasowy przebieg projektu umieszczania tablic z kodami OR oraz zaprezentował tablicę przygotowaną specjalnie dla Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zawierającą m.in. biogramy kilkudziesię-

ciu lekarzy oraz wykładowców związanych z naszą Uczelnią, biorących udział w powstaniu warszawskim. Na ręce JM prof. Marka Krawczyka zostało złożonych pięć identycznych tablic zbiorczych, które zawisną w różnych miejscach naszej Uczelni, m.in. w Rektoracie.

Spotkanie zakończyło wręczenie naszej Uczelni medalu „Za zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”, następnie JM Rektor wręczył przedstawicielom Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Medal *Facultas Acedemica – Medicinalis Varsoviae*, przygotowany z okazji 200-lecia nauczania medycyny w Warszawie.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”



Biografię prof. Jana Zaorskiego przedstawił Rektor prof. Marek Krawczyk



Prezentacja prof. Edwarda Towpika – Dyrektora Muzeum Historii Medycyny WUM



Swoimi wspomnieniami dzielił się prof. Zbigniew Szreniawski



Przemawia prof. Tadeusz Tołłoczko



Prof. Andrzej Danysz



W tle: fotografia tablic informacyjnych „Szkoły Zaorskiego” znajdujących się w Sali wykładowej im. prof. Jana Zaorskiego

Pamiętki po prof. Janie Zaorskim w zbiorach Muzeum Historii Medycyny WUM

Uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci prof. Jana Zaorskiego i nadania Jego imienia jednej z sal w Centrum Biblioteczno-Informacyjnym stała się okazją do przedstawienia niektórych pamiątek po Profesorze, znajdujących się w zbiorach Muzeum Historii Medycyny naszej Uczelni. Dzięki decyzji Rodziny, w 2015 roku archiwum Jana i Andrzeja Zaorskich przekazane zostało do naszego Muzeum, uzupełniając wcześniejsze nabytki.

Największą grupę stanowią archiwalia i fotografie z lat 1914-58. Są to dokumenty, legitymacje służbowe, umowy, zaświadczenia, pisma urzędowe, świadectwa, dyplomy oraz odręczne zapiski i życzenia okolicznościowe. Do najstarszych należy np. recepta wypisana w 1914 r., kiedy Jan Zaorski po uzyskaniu dyplomu lekarskiego rozpoczął pracę w Klinice Chirurgicznej prof. Ludwika Rydygiera we Lwowie.

Unikalnym dokumentem jest odręczna notatka doc. Jana Zaorskiego o wynikach egzaminów z chirurgii

w ramach tajnego nauczania medycyny podczas okupacji, która zawiera ok. 200 nazwisk studentów. Warto przypomnieć, że całe archiwum „Szkoły Zaorskiego” uległo zniszczeniu, a próbę odtworzenia kartoteki podjął po wojnie syn Profesora dr Andrzej Zaorski; zgodnie z Jego wolą materiał ten został przekazany do naszego Muzeum.

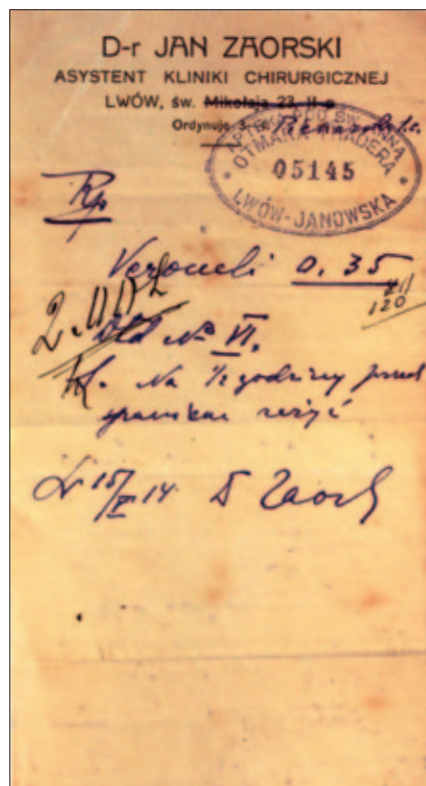
Cenny jest zbiór oryginalnych, dotychczas niepublikowanych fotografii, m.in. album zdjęć ze Szpitala Dzieciątka Jezus z 1949 roku oraz grupowe zdjęcia studentów „Szkoły Zaorskiego” z jej twórcą, wykonane tuż po wojnie. To ważne świadectwa historii tamtego pokolenia, a zarazem – naszej Uczelni.

Niezwykłą pamiątką jest też sygnowany zasobnik narzędzi chirurgicznych, który Jan Zaorski otrzymał od swojego ojca Bronisława, lwowskiego lekarza, rozpoczynając służbę sanitarną w wojsku austriackim po wybuchu I wojny światowej.

Rodzinnie Zaorskich należą się słowa wielkiej wdzięczności za Ich szlachetny dar – pamiątki po Janie i Andrzeju będą teraz świadectwem historii służącym kolejnym pokoleniom absolwentów naszej Uczelni.

mgr Grażyna Jermakowicz, prof. Edward Towpik

Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



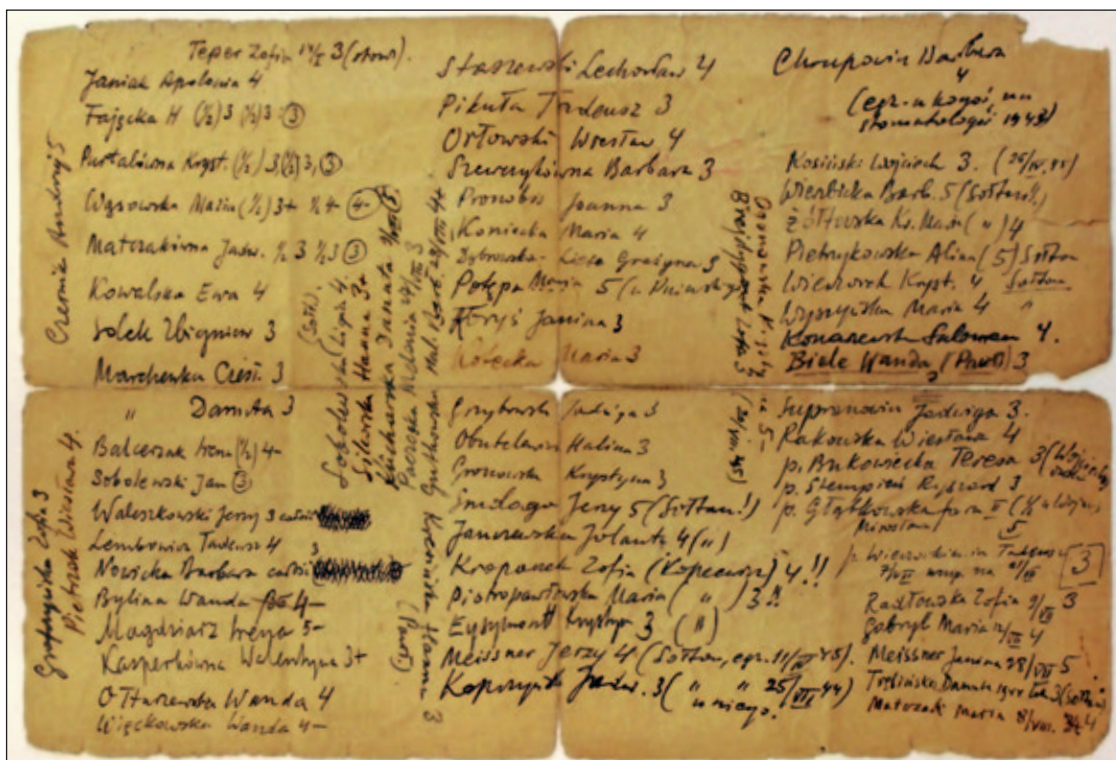
Recepta wypisana przez dr. Jana Zaorskiego w 1914, kiedy był asystentem Kliniki Chirurgicznej prof. Ludwika Rydygiera we Lwowie



Jan Zaorski z żoną Marią – córką lekarza Kazimierza Jaczewskiego, sanitariuszką szpitala polowego I brygady Legionów Polskich w Lublinie, wrzesień 1916 roku



Świadectwo „Prywatnej Szkoły Masażu Leczniczego”, której twórcą i właścicielem w latach międzywojennych był Jan Zaorski. Podczas okupacji przekształcona została w „Prywatną Szkołę dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego”, która w rzeczywistości była miejscem tajnego nauczania medycyny – słynną później „Szkołą Zaorskiego”



Odręczna notatka Jana Zaorskiego o wynikach konspiracyjnych egzaminów z chirurgii w ramach „Szkoły Zaorskiego”



Powojenne spotkanie studentów tajnego nauczania medycyny – „Zaorszczaków” – z prof. Janem Zaorskim – lata 40. ub. wieku



Monogram Jana Zaorskiego umieszczony na metalowym zasobniku z narzędziami chirurgicznymi, który po wybuchu I wojny światowej otrzymał od swojego ojca Bronisława – lwowskiego lekarza



Podczas pierwszego powojennego Zjazdu „Zaorszczaków” 15 czerwca 1958 roku odsłonięto na ścianie budynku Medycyny Teoretycznej przy Krakowskim Przedmieściu 26/28 tablicę upamiętniającą wykładowców i słuchaczy tajnego nauczania medycyny.

W pierwszym rzędzie stoją od lewej: prof. Ludwik Paszkiewicz, prof. Franciszek Czubalski, prof. Adam Czyżewicz, prof. Witold Orłowski, prof. Rajmund Barański, a za nim prof. Mieczysław Michałowicz.

Z tyłu po lewej dr. Tadeusz Grigo, słuchacz „Szkoły Zaorskiego”, powstaniec warszawski, swoje wspomnienia powstańcze opisał w książce „Na Górnym Czerniakowie”

Sesja poświęcona Profesorowi Ireneuszowi Roszkowskiemu

21 kwietnia 2016 roku w Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbyła się sesja pt. „Prof. Ireneusz Roszkowski w dwudziestą rocznicę zgonu”, którą honorowym patronatem objął Rektor prof. Marek Krawczyk.

Sesję poprowadził prof. Edward Towpik – Dyrektor Muzeum Historii Medycyny WUM.

Spotkanie, zorganizowane przez Muzeum Historii Medycyny WUM oraz Stowarzyszenie Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji, poświęcone było życiu oraz dokonaniom zawodowym i naukowym prof. Ireneusza Roszkowskiego – twórcy współczesnej polskiej ginekologii i położnictwa, w latach 1955-1979 kierownika II Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiety (obecnie II Katedra i Klinika Położnictwa i Ginekologii).

Rektora naszej Uczelni reprezentował prof. Marek Kulus – Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych. W spotkaniu wziął udział także prof. Mirosław Wielgoś – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, prof. Mieczysław Szostek – Przewodniczący Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji, a także licznie zgromadzeni uczniowie, przyjaciele oraz rodzina Pana Profesora.

Prof. Marek Kulus w swoim wystąpieniu przypomniał odbywającą się 24 marca 2009 roku uroczystość nadania sali wykładowej w Szpitalu Klinicznym im. ks. Anny Mazowieckiej imienia Profesora Roszkowskiego, oraz słowa, które wówczas wypowiedział Rektor prof. Marek Krawczyk: „To jest bardzo ważne, że po tylu latach potrafimy zauważać te postaci, których

już nigdy nikt nie zapomni”. Prof. Marek Kulus podkreślił, że organizowanie spotkań wspomnieniowych o dokonaniach wybitnych lekarzy naszej Uczelni gwarantuje realizację misji naszego Uniwersytetu, której częścią jest wskazywanie wzorców, postaw i wartości w medycynie oraz w życiu.

Prof. Krzysztof Czajkowski (kierownik II Katedry i Kliniki Położnictwa i Ginekologii) zwrócił uwagę na wielkie zasługi Profesora Roszkowskiego w rozwoju i promowaniu Kliniki na Karowej oraz tworzeniu zrębów nowej dziedziny nauki, zwanej współcześnie perinatologią.

Sylwetkę oraz biogram Profesora przedstawiła dr Mariola Małecka z Zakładu Historii Medycyny.

Wyjątkową częścią sesji były wspomnienia o Profesorze wygłoszone przez uczniów i współpracowników.

„To wielki zaszczyt mówić o swoim Szefie, Profesorze, Nauczycielu i Mistrzu” – rozpoczęła prof. Jadwiga Kuczyńska-Sicińska (kierownik II Kliniki Położnictwa i Ginekologii w latach 1981-1999). Swoje wspomnienie poświęcone relacjom pomiędzy prof. Ireneuszem Roszkowskim a jego asystentami zakończyła słowami: „Gdyby nam się udało pamiętać o Profesorze przekazać następnym pokoleniom lekarzy



Na zdj. od lewej: prof. Marek Kulus, prof. Mirosław Wielgoś, prof. Mieczysław Szostek



Wystąpienie prof. Krzysztofa Czajkowskiego



Profesora Ireneusza Roszkowskiego wspomina prof. Jadwiga Kuczyńska-Sicińska



Głos zabiera prof. Zofia Rejtar-Leontiew. Na zdjęciu razem z prof. Edwardem Towpikiem

szpitala na Karowej, byłoby to najwspanialsze uczczenie Pana Profesora”.

Prof. Michał Troszyński zauważył, że prof. Ireneusz Roszkowski dzięki swojej charyzmie potrafił zmotywować do pracy cały zespół, jego członków natchnąć pasją do zawodu, zdopingować do poszukiwania nowych rozwiązań, które decydowałyby o rozwoju uprawianej przez nich profesji. Podkreślił niezwykłą wyobraźnię naukową Profesora, dzięki której intuicyjnie potrafił łączyć elementy zaczerpnięte z dziedzin, w których nie był biegły naukowo, z potrzebami Kliniki. Dzięki takiej postawie wprowadził jako jeden z pierwszych w kraju cały szereg pionierskich rozwiązań.

Prof. Janusz Kretowicz wrócił wspomnieniami do lat 60. XX wieku, i przypomniał początki kierowania przez prof. Ireneusza Roszkowskiego czasopismem „Ginekologia Polska”, którego w latach 1962-1982 był redaktorem naczelnym.

Prof. Stanisław Radowski podkreślił wielkie znaczenie prof. Roszkowskiego jako nauczyciela zawodu, ale również wzorca moralnego kształtującego następne pokolenia ginekologów i położników. Przypomniał wykłady, prowadzone w dynamiczny sposób przez prof. Roszkowskiego, podczas których Profesor przekazywał nie tylko najważniejszą wiedzę związaną z ginekologią i położnictwem, lecz również uczył specyficznego, nowoczesnego podejścia do rozwiązywania różnego rodzaju problemów medycznych, opierającego się zarówno na ogromnym doświadczeniu praktycznym, jak też ciągłym dążeniu do udoskonalania znanych metod.

Prof. Bogdan Chazan w pracy zawodowej Profesora Roszkowskiego zauważył takie cechy, jak: przykładanie dużej wagi do roli położnych będących na sali porodowej, docenienie wartości macierzyństwa, wartości kobiety jako matki oraz wartości dziecka. Według prof. Ireneusza Roszkowskiego, troska o rodzicielstwo powinna dotyczyć również ludzi młodych, zanim zawrą związek małżeński – w opinii prof. Chazana taki światopogląd sprawia, że istnieją przesłanki, aby Profesora uznać za prekursora opieki prekoncepcyjnej. Na zakończenie swojego wspomnienia prof. Chazan podkreślił, że prof. Ireneusz Roszkowski „dawał innym lekarzom dobry wzorzec osobowości, jako lekarz, człowiek i jako szef”.

Część wspomnieniową zakończył prof. Rudolf Klimek, związany ze środowiskiem krakowskich ginekologów i położników, który swoje wystąpienie poświęcił znaczeniu ośrodka warszawskiego, szczególnie kliniki na ul. Karowej, w jego rozwoju zawodowym i naukowym

Swoimi refleksjami na temat osoby oraz dokonań Profesora Roszkowskiego podzielili się również prof. Mieczysław Szostek, prof. Zofia Rejtar-Leontiew oraz Jan Wielowieyski (najstarszy wnuk Pana Profesora).

Zwieńczeniem wydarzenia była prezentacja mgr Joanny Bień „Profesor Ireneusz Roszkowski a zawód położnych”, dotycząca zasług Profesora dla zawodu położnych.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

Odślonięcie tablicy upamiętniającej żołnierzy Armii Krajowej

W poniedziałek, 18 kwietnia 2016 roku w Klinice Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus odbyło się uroczyste odślonięcie tablicy upamiętniającej żołnierzy Armii Krajowej, pracowników naszej Uczelni. W uroczystości uczestniczył JM Rektor prof. Marek Krwaczek oraz Dyrektor Szpitala prof. Janusz Wyzgał.

Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej reprezentowali: wiceprezes Jerzy Żelaśkiewicz, członek Prezydium dr hab. Marek Cieciora oraz skarbnik Maciej Jarosiński. Pamiątkowy Medal „Za Zasługi dla ŚŻŻAK” przyznany Szpitalowi przez Kapitułę przekazał na ręce Dyrektora prof. Janusza Wyzgała wiceprezes ZG ŚŻŻAK oraz medal z okazji 110. rocznicy utworzenia Szpitala Dzieciątka Jezus wręczył przedstawicielom Prezydium Zarządu Głównego Dyrektor Janusz Wyzgał.

Odślonięta tablica jest jedną z pięciu, które są zaplanowane do umieszczenia na terenie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Istotnym elementem tego projektu jest upamiętnienie wykładowców i studentów Uczelni, którzy byli żołnierzami Armii Krajowej.

Na tablicy znajdują się QR kody, w których zawarte są informacje, m.in. dotyczące wydarzeń związanych z historią Szpitala oraz biogramy 19 pracowników – żołnierzy AK.

Idea utrwalania i popularyzacji wiedzy historycznej za pomocą nowej technologii została zainicjowana przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej i jest realizowana w Miejscach Pamięci.

Agata Solecka
rzecznik prasowy



Sportowa Sekcja Badmintona AZS WUM najlepsza wśród uczelni medycznych na Akademickich Mistrzostwach Polski

Wyniki Sportowej Sekcji Badmintona AZS WUM podczas marcowych półfinałów oraz kwietniowych finałów Drużynowych Akademickich Mistrzostw Polski świadczą o coraz mocniejszej pozycji kadry prowadzonej przez Tamarę Siemieniuk.

Półfinałowe rozgrywki Drużynowych Akademickich Mistrzostw Polski w Badmintonie odbyły się w dniach 11-13 marca w Łodzi. W drużynie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego znaleźli się: Tamara Siemieniuk (kierunek dietetyka), reprezentanci kierunku lekarskiego – Magda Smół, Jakub Franke, Paulina Fagasińska, Katarzyna Sułek, Paweł Wiśniewski, Bartosz Siewert; Emerald Chao (English Division) oraz Jakub Szymczyk (Wydział Lekarsko-Dentystyczny). Studenci rozegrali mecze m.in. z reprezentacją Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Uniwersytetem Medycznym w Łodzi, Akademią Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie. Zajęcie miejsca 5-8 dało naszej drużynie kwalifikację do finałów tychże zawodów. Warte podkreślenia jest znaczne poprawienie zeszłorocznego wyniku, kiedy to zajęliśmy miejsca 13-16.

Finał Akademickich Mistrzostw Polski odbył się 22-24 kwietnia w Krakowie. Sekcja Badmintonu AZS WUM

stoczyła boje m.in. z Uniwersytetem Wrocławskim, Politechniką Białostocką, Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechniką Wrocławską czy Uniwersytetem Warszawskim. Mimo kontuzji stopy Emerald Chao, nasza drużyna odnotowała świetny wynik – 11 miejsce wśród 38 startujących drużyn z całego kraju, będące jednocześnie 1 miejscem wśród startujących uczelni medycznych. Spektakularnym osiągnięciem, świadczącym o coraz większej randze zawodników-studentów tworzących naszą sportową sekcję badmintonu było zwycięstwo Jakuba Franke nad medalistą Mistrzostw Polski Adamem Ciokiem (UW) w singlu męskim.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

Fotografie ze stron 28 i 31 pochodzą z prywatnych zbiorów członków Sportowej Sekcji Badmintona AZS WUM



Jakub Franke



Paweł Wiśniewski, Paulina Fagasińska



Emerald Chao, Tamara Siemieniuk



Od lewej: Katarzyna Sułek i Paulina Fagasińska



Od lewej: Paweł Wiśniewski i Jakub Szymczyk



Fot. Michał Teperek

Tamara Siemieniuk – trenerka Sportowej Sekcji Badmintona AZS WUM, studentka kierunku dietetyka

Jest Pani trenerką akademickiej sekcji sportowej badmintona, jednocześnie jej zawodniczką, a wcześniej założycielką. Jak do tego doszło?

Zaczynając studia w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym w 2013 roku, chciałam kontynuować rozpoczęte wcześniej treningi badmintona. W ofercie Uczelni nie znalazłam jednak nic, co przypominałoby profesjonalną sekcję zajmującą się tą dziedziną sportu. Owszem, zdarzały się jakieś elementy badmintona w ramach zwykłych ćwiczeń wf'u. Jednorazowo uczestniczyłam w tych zajęciach, jednak nie o taki poziom gry mi chodziło. Wtedy wpadłam na pomysł zainaugurowania sekcji sportowej badmintona w naszej Uczelni. Udałam się do Studium Wychowania Fizycznego i Sportu WUM, kontaktowałam się z kierownikiem Studium mgr Jerzym Chrzanowskim, którego zamęczałam pytaniami i prośbami o pomoc formalną przy tworzeniu sekcji sportowej. Duże znaczenie miało dla mnie wsparcie mgr Grażyny Prokurat, która również była zwolenniczką założenia grupy sportowej badmintona. Sekcja mogła również liczyć na wsparcie prof. Marka Kulusa – Proroktora ds. Dydaktyczno-Wychowawczych oraz prof. Mirosława Wielgosia – Dziekana I Wydziału Lekarskiego. Aby sekcja mogła ruszyć wraz z nowym rokiem akademickim 2014/2015, musiałam w czasie wakacji zebrać min. 15-20 studentów deklarujących regularne uczestnictwo w treningach. Udało się zachęcić o wiele więcej, bo aż 80 osób. Sekcja ruszyła w listopadzie 2014 roku.

Wspomniała Pani, że chciała kontynuować treningi...

Trenuję badminton już od 7 lat. Brakowało mi profesjonalnych zajęć na studiach. Chciałam czas między zajęciami

lub też inne wolne chwile przeznaczyć na zajęcia sportowe. Dlatego tak bardzo zależało mi na stworzeniu sekcji.

Jak wyglądały jej początki?

Musieliśmy znaleźć w miarę atrakcyjną cenowo halę do ćwiczeń, ustalić godziny zajęć i daty, ale przede wszystkim znaleźć trenera, który podpisze umowę ze Studium. Trenerem został Mariusz Pogoń – znany polski badmintonista, były drużynowy Mistrz Polski. Prowadził z nami zajęcia w hali na Nowolipkach, a ponieważ Mariusz trenował jeszcze sekcję badmintona Politechniki Warszawskiej oraz Uczelni Vistula, nasze sekcje odbywały wspólne treningi. Takie rozwiązanie było dla nas bardzo korzystne. Sparing z zawodnikami Politechniki, którzy stali na znacznie wyższym poziomie niż my, miał kolosalne znaczenie przy rozwoju własnych umiejętności. Przez cały sezon 2014/2015 prowadzili nas także Kamila Augustyn i Patryk Szymoniak – dwoje czołowych badmintonistów na światowych arenach. Mogliśmy pochwalić się naprawdę rewelacyjną kadrą trenerską.

A na jakim wy byliście poziomie?

Prezentowaliśmy bardzo zróżnicowany poziom, były osoby zupełnie początkujące, jak i zawodnicy wysokiej rangi. Zupełnie inaczej niż teraz. W ciągu krótkiego okresu działalności znacznie podnieśliśmy poziom zawodników początkujących, przez co poziom całej grupy jest mniej więcej wyrównany.

Z jakich wydziałów pochodzili studenci?

Głównie medyczny lekarski. To się nie zmieniło do dziś.

Jak na rozwój sekcji wpłynęło oddanie do użytku Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego?

Przez cały sezon 2014/2015 trenowaliśmy normalnie. Potem, wraz z budową CSR, musieliśmy przenieść się do tańszego obiektu. Wybór padł na halę sportową przy ul. Siemieńskiego.

Fot. Michał Teperpek



Od lewej: Magda Smół, Jakub Franke, Tamara Siemieniuk i Jakub Szymczyk

Tam sekcja trenowała przez pół roku, niestety beze mnie, ponieważ zajęcia zbyt kolidowały z moją nauką na Uczelni. Ograniczony budżet nie pozwolił także na zatrudnienie dobrej rangi trenera. Wobec tego ja nim zostałam. Jeżeli chodzi o warunki po otwarciu CSR, to są one dosyć ciężkie.

Jak to ciężkie?

Ogólnie hala jest perfekcyjna, ma fantastyczną nawierzchnię, oświetlenie, klimatyzację. Ale niestety nie posiada wyklejonych linii do gry w badminton, i co gorsza – nie mamy też pozwolenia na ich namalowanie. Posiadamy również zaledwie jedną siatkę do gry.

Te trudności was nie zniechęcają?

Właśnie nie. Mimo tych niedogodności, trenujemy dalej.

I zaczynacie odnosić sukcesy...

Które mam nadzieję, że zostaną docenione przez władze Uczelni oraz Studium Wychowania Fizycznego i Sportu.

Porozmawiajmy zatem o drodze do tego sukcesu.

Już miesiąc po inauguracji działalności sekcji pojechaliśmy na I rzut Akademickich Mistrzostw Warszawy i Mazowsza. Zgłosiliśmy tam na start 20 osób. Z miejscami było różnie, ale, jak na nasz pierwszy wyjazd, blamażu nie odnotowaliśmy. Drugi rzut odbył się w maju 2015 roku, następnie odbyły się finały, na które pojechało 8 osób. Spośród nas najwyższe miejsce – drugie w singlu kobiet – udało mi się uzyskać. W 2015 roku do finałów Akademickich Mistrzostw Warszawy i Mazowsza dostało się 6 osób. Jedno z czołowych miejsc (również drugie w singlu kobiet) zdobyła nasza zawodniczka Emerald Chao.

Studentka pochodząca z Malezji – kraju kochającego badminton.

Malezjczycy są mistrzami w badmintonie. W ramach rozwoju sekcji stworzyliśmy się na studentów English Division. Emerald pomogła nam znaleźć różne grupy anglojęzyczne, przez które zachęcaliśmy studentów do zaangażowania się w działalność sekcji. To przyniosło efekt. Dołączyły do nas 4 osoby.

Startowaliście także w Akademickich Mistrzostwach Polski.

Akademickie Mistrzostwa Polski, w przeciwieństwie do Mistrzostw Warszawy i Mazowsza, są drużynowe. Duże znaczenie przy tego typu turniejach odgrywa zgranie się, życie z resztą grupy. Nam się to w krótkim czasie udało, wiedzieliśmy kto jak gra, oraz czego od siebie i innych oczekiwać. Na półfinały AMP-ów, odbywających się w Łodzi w marcu 2015, wystawiliśmy 9 osób. Zajęliśmy tam miejsca między 13 a 16, czyli jedno z końcowych. Nie traktowaliśmy jednak tego wyniku jako porażki, ponieważ wiedzieliśmy, że daliśmy z siebie wszystko.



Magda Smół

Patrząc z perspektywy czasu, być może teraz rozegralibyśmy ten turniej inaczej, zmienili taktykę przy wystawieniu poszczególnych zawodników. Niemniej było to dla nas ważne doświadczenie. W 2016 roku w tej samej fazie AMP-ów, które również odbyły się w Łodzi, zajęliśmy miejsca od 5 do 8.

Widać znaczący progres.

Dokładnie, który dał nam dodatkowo prawo udziału w finałach mistrzostw odbywających się w Krakowie, w kwietniu tego roku. Startowało tam 16 najlepszych polskich drużyn badmintonowych. W finałach Akademickich Mistrzostw Polski zajęliśmy 11 miejsce, będąc jednocześnie 1 miejscem w klasyfikacji uczelni medycznych.

Czy macie już plany na kolejny sezon?

Chcemy dalej trenować. Niestety z podstawowego składu odchodzi parę osób, które powoli kończą studia. Jest jednak szansa, że, robiąc staż podyplomowy, uda się ich włączyć w treningi i udział w zawodach sportowych.

Jakie widzi Pani plusy i minusy pracy na stanowisku trenera?

Minusem jest to, że sama nie mogę potrenować i się podszkolić. Szczepnie mówiąc, wolałabym być dalej zwykłym zawodnikiem, bo przecież moim celem przy zakładaniu tej sekcji było podniesienie własnych umiejętności, a nie podnoszenie umiejętności koleżanek i kolegów. Dwa lata temu zrobiłam odpowiednie kursy i otrzymałam dokumenty uprawniające mnie do pracy w charakterze instruktora badmintonu. Starając się o nie, nie planowałam jeszcze wtedy pracy trenerskiej, chociaż wiązałam z nią swoją przyszłość. Plusem jest to, że te dokumenty się do czegoś przydały. Los w jakimś stopniu zmusił mnie do trenowania kolegów, ale dobrze się z tym czuję. Co więcej, mam wśród członków sekcji bardzo dobrych przyjaciół, którzy pomagają mi pełnić tę funkcję i bardzo chciałabym im za to podziękować.

Może Pani przyszłością jest coaching, zarówno w badmintonie, jak i zdrowym żywieniu?

No tak, ale wiadomo, że najpierw trzeba coś samemu osiągnąć i wejść na najwyższy szczebel własnych możliwości, a dopiero potem szkolić i dzielić się swoim doświadczeniem z innymi.

Jak radzi sobie Pani będąc jednocześnie trenerką, zawodniczką i studentką? Czy trudno pogodzić te aktywności?

Wiele osób o to pyta, ale im bardziej mam wypełniony czas, tym lepiej go organizuję. Poza tym studiowanie i badminton to nie wszystko. Zawodowo gram również w korfball w naszej akademickiej sekcji oraz reprezentacji Polski. Choć nie są to jedyne moje zainteresowania, jak widać, da się wszystko pogodzić.



Od lewej: Emerald Chao, Katarzyna Sulek, Paweł Wiśniewski, Magda Smół, Jakub Franke, Paulina Fagasińska, Bartosz Siewert, Tamara Siemieniuk, Jakub Szymczyk



Od lewej: Jakub Franke, Jakub Szymczyk, Bartosz Siewert, Emerald Chao, Katarzyna Sulek, Paulina Fagasińska, Magda Smół, Tamara Siemieniuk



Od lewej: Jakub Franke, Magda Smół, Bartosz Siewert, Jakub Szymczyk, Katarzyna Sulek, Paulina Fagasińska, Emerald Chao, Paweł Wiśniewski



Od prawej: Magda Smół, Tamara Siemieniuk i Emerald Chao wśród kibiców

A co na studiach?

Właśnie skończyłam pisać pracę licencjacką na temat żywienia w ultramaratonach. Mój chłopak uprawia biegi ultramaratońskie. Jest to niezwykła dyscyplina, którą mało kto docenia. Zawodnicy mają do przebiegnięcia dystans powyżej klasycznego maratonu, najczęściej ok. 80 km, zdarza się nawet 200 km, po górach. To ogromny wysiłek, w trakcie którego właściwe odżywianie jest kluczowe.

Na zakończenie proszę jeszcze o kilka słów na temat swoich podopiecznych z akademickiej sekcji badmintonu.

Jak już wcześniej wspomniałam, największą grupę stanowią studenci kierunku lekarskiego. Część z nich znała się już wcześniej. Obecnie wszyscy stanowimy zgraną paczkę. Są wśród nas osoby, które przychodzą na treningi raz na jakiś czas, ale jest też grupa pasjonatów nie tylko systematycznie trenujących z nami, ale też zaangażowanych w promocję i rozwój badmintonu w naszej Uczelni. Dla nich stworzyliśmy Prestiżową Grupę Badmintonistów – miejsce dla osób najbardziej zasłużonych dla sekcji, biorąc pod uwagę systematyczność, zaangażowanie treningowe, działalność sekcji czy starty w zawodach. Obecnie należy do niej 11 osób. Wśród nich Jakub Franke, prawdziwy perfekcjonista, który rozpoczął trenować badminton w wieku kilku lat. Jego talent doceniają najlepsi polscy badmintoniści, a zdarza się, że muszą także przekonać go do porażki w konfrontacji z Kubą. Tak było na ostatnich Akademickich Mistrzostwach Polski w Krakowie, gdzie Kuba wygrał mecz singla mężczyzn z Adamem Ciokiem – reprezentantem Uniwersytetu Warszawskiego, wielokrotnym medali-

stą Mistrzostw Polski, byłym reprezentantem Polski i kadry narodowej, uczestnikiem prestiżowych turniejów międzynarodowych oraz trenerem jednej z najbardziej znanych szkół badmintonu w Polsce. To wielki sukces świadczący o jego i naszym potencjale. Z badmintonowych weteranów mamy jeszcze wspomnianą wcześniej Emerald Chao, a także Jakuba Szymczyka, który pochodzi z Suwałk (kolebki polskiego badmintonu) i może poszczycić się osiągnięciami na krajowych turniejach. Wśród nas są też talenty w innych dziedzinach, jak pływanie – warto w tym miejscu wspomnieć o Magdzie Smół, która, uprawiając ten sport zaledwie 1,5 roku, zrobiła niesamowite postępy i znalazła się wśród reprezentantów AMP-ów. Natomiast Bartosz Siewert jest czynnie działającym tenisistą. Oprócz organizacji spraw dotyczących „jego” dziedziny, czyli pediatrii, Bartosz angażuje się w coroczne turnieje tenisa ziemnego o Puchar Rektora i na podobnych polach wspiera naszą sekcję. Cały nasz image i graficzną stronę przedsięwzięcia zawdzięczamy Pawłowi Wiśniewskiemu. Przez ponad pół roku rzetelnie wywiązywał się ze wszelkich wyzwań, obejmując moje stanowisko kierownika sekcji. Katarzyna Sulek, Paulina Fagasińska i nowa członkini Prestiżowej Grupy Badmintonistów – Ola Przybysz, to dziewczyny pełne entuzjazmu, skore do pomocy przy każdej nadarzającej się okazji. Tak więc, bez skrępowań mogę powiedzieć, iż jestem dumna, że trenuję taką grupę i jednocześnie wdzięczna za to, że udało nam się stworzyć tak zgraną ekipę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Cezary Ksel

Obrony prac doktorskich

I Wydział Lekarski

14 kwietnia 2016 roku

godz. 11¹⁵

mgr Marta Pawelczyk *Analiza ekspresji BCL6 oraz obecności znanych molekularnych markerów rokowniczych w ostrej białaczce szpikowej o prawidłowym kariotypie*

promotor: prof. dr hab. Wiesław W. Jędrzejczak

promotor pomocniczy: dr Marta Libura

recenzenci: prof. dr hab. Milena Dąbrowska

prof. dr hab. Kazimierz Sułek

godz. 12³⁰

lek. Aleksandra Krasowska *Podejmowanie decyzji i przetwarzanie emocji u sprawców przestępstw seksualnych*

promotor: prof. dr hab. Marcin Wojnar

promotor pomocniczy: dr hab. Andrzej Jakubczyk

recenzenci: dr hab. Janusz Heitzman,

prof. nadzw. Instytutu Psychiatrii i Neurologii

prof. dr hab. Jerzy Samochowiec

28 kwietnia 2016 roku

godz. 12³⁰

mgr inż. Maciej Świątkiewicz *Zmiany degeneracyjne w korze nowej i hipokampie w autoimmunologicznym zapaleniu mózgu i rdzenia u szczura*

promotor: dr hab. Iwona Kurkowska-Jastrzębska,

prof. nadzw. Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie

recenzenci: prof. dr hab. Urszula Fiszer

dr hab. Krystyna Mitosek-Szewczyk,

prof. nadzw. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

II Wydział Lekarski

5 kwietnia 2016 roku

godz. 11⁰⁰

lek. Michał Wrzosek *Ocena stężenia greliny całkowitej u mężczyzn z cukrzycą typu 2 i łagodnym rozrostem stercza*

promotor: dr hab. Paweł Piątkiewicz

recenzenci: prof. dr hab. Edward Franek

(Centralny Szpital Kliniczny MSW w Warszawie)

prof. dr hab. Władysław Grzeszczak

(Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach)

godz. 12⁰⁰

lek. Tomasz Mitek *Rola uwarunkowań genetycznych i wybranych klinicznych czynników ryzyka w patogenezie osteoporozy*

promotor: prof. dr hab. Jarosław Deszczyński

recenzenci: prof. dr hab. Artur Dziak

prof. dr hab. Edward Franek

(Centralny Szpital Kliniczny MSW w Warszawie)

godz. 12⁵⁰

mgr Katarzyna Bażant *Ocena wyników leczenia i rehabilitacji po operacyjnym leczeniu zaawansowanej postaci palucha koślawego metodą Scarf*

promotor: prof. dr hab. Jarosław Deszczyński

recenzenci: dr hab. Jacek Kaczmarczyk – prof. UM (UM w Poznaniu)

dr hab. Ireneusz Kotela

– prof. nadzw. (Centralny Szpital Kliniczny MSW w Warszawie)

godz. 13⁴⁰

lek. Jarosław Michał Deszczyński *Analiza wpływu wysokiej osteotomii iBalance na parametry biomechaniczne stawu kolanowego i jej właściwości lecznicze w zmianach zwyrodnieniowych*

promotor: dr hab. Artur Stolarczyk

recenzenci: prof. dr hab. Damian Kusz

(Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach)

prof. dr hab. Paweł Małydk

Wydział Lekarsko-Dentystyczny

6 kwietnia 2016 roku

godz. 12⁰⁰

lek. stom. Marcin Pasierbiński *Wpływ techniki wykonywania radiogramów wewnątrzustnych na powtarzalność zdjęć wykorzystywanych w diagnostyce stomatologicznej*

promotor: prof. dr hab. Anatol Dowżenko

recenzenci: prof. dr hab. Joanna Wysokińska-Miszczuk (UM w Lublinie)

prof. dr hab. Grażyna Wilk (Pom. UM w Szczecinie)

Wydział Farmaceutyczny

20 kwietnia 2016 roku

godz. 12⁰⁰

mgr farm. Ewa Kłosińska-Szmurło *Weryfikacja biodostępności fluorochinolonów w badaniach laboratoryjnych in vitro oraz metodami in silico – nowe podejście do Biofarmaceutycznego Systemu Klasyfikacji*

promotor: prof. dr hab. Aleksander Mazurek

promotor pomocniczy: dr Monika Grudzień

recenzenci: prof. dr hab. Zdzisław Chiltonczyk

dr hab. Aleksander Astel

godz. 13⁰⁰

mgr Anna Stachurska *Ocena transkryptomu komórek raka jajnika w zakresie poszukiwania celów molekularnych dla terapii przeciwnowotworowej*

promotor: prof. dr hab. Maciej Malecki

recenzenci: prof. dr hab. Justyn Ochocki

dr hab. Edward Sieradzki

Wydział Nauki o Zdrowiu

12 kwietnia 2016 roku

godz. 13⁰⁰

mgr Urszula Borawska-Kowalczyk (dziedzina nauk o zdrowiu) *Jakość życia oraz występowanie objawów depresji i lęków wśród polskich pacjentów z mukowiscydozą – międzynarodowe badania porównawcze*

promotor: dr hab. prof. nadzw. Dorota Sands (IMiD w Warszawie)

recenzenci: prof. dr hab. Anna Bręborowicz (UM w Poznaniu)

prof. dr hab. Tomasz Wolańczyk

MEDYCYNĄ DYDAKTYKA WYCHOWANIE – recenzenci

Poniżej prezentujemy listę recenzentów opiniujących oryginalne prace naukowe nadesłane do publikacji w Czasopiśmie „Medycyna Dydaktyka Wychowanie”:

dr hab. n. med. Wojciech Braksator
dr hab. n. med. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska
dr hab. n. o zdr. Joanna Gotlib
prof. dr hab. n. med. Marek Kuch
prof. dr hab. n. med. Artur Mamcarz
dr hab. n. med. Maciej Niewada

prof. dr hab. n. med. Robert Rudowski
dr hab. n. med. Maria Radziwoń-Zaleska
dr n. med. Janusz Sierdziński
prof. dr hab. n. med. Waldemar Szelenberger
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Życińska